

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi co dzień o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświąt.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, poza 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Roklamię otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 88.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartaalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł 25 ct, kwartaalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Przenumerata zagranicą: W Niemczech 1 zł 80 ct miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł 90 ct miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymując ostatecznie abonement bezpłatnie, jednakże nie tylko, którzy przenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwieterni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct, drudzy 80 ct. — Przewodnik numerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca i wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plozma, ulica Karola Ludwika 1. 8; w Paryżu, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na **Gazetę Lwowską** wynosi za trzecie ćwierćroczcie, w miejscu 3 zł. pocztą 4 zł; za miesiąc sierpień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł 35 ct. Z **Przewodnikiem** za trzecie ćwierćroczcie w miejscu 3 zł 75 ct., pocztą 4 zł 75 ct.; za miesiąc sierpień w miejscu 1 zł 30 ct., pocztą 1 zł 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Henryka Stankiewicza, powieść jubileuszową p. l.

„KRZYŻACY”
drukować będziemy w roku bieżącym.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 24 lipca b. r. zewolnić najmłodszej ces. i król. tytularnemu radcy legacji Leonardowi hr. Starzeńskiemu w przjąd i nosić cesarsko-turecki order „Medżidje” klasy drugiej i krzyż komandorski książęco-bułgarskiego orderu Aleksandra

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 sierpnia.

Podróż prezydenta rzecznospolitej francuskiej p. Faure do Bretanii, ma dla Francji niepolipolite znaczenie polityczne. Wszystkie pisma francuskie, tak obozu umiarkowanie republikańskiego, jak i przeciwnego, widzą w niej pokojową akcję zabarczą: chodzi o pobój Bretonów. Kilkuindziesiąt wiatła naczelnika państwa, bankierów, festynów i mów popołitych czy póżegnalnych, mają zdziwiać to, czego nie zdołał sprawić dwadziestopięcioletnie lat istnienia rzecznospolitej: zjeżdża dla niej umysły ludności bretonskiej. Na tym, na zachód najbardziej wysuniętym półwyspie Francji żyje bowiem lud, spokojny, powolny, zamknięty w sobie, zakochany w swej przodłość, nieprzystępny wszelkim nowinkom i zmianom, przywiązany zawsze gorąco do wiary katolickiej i do królewskiego domu Bourbonów, nie chcący nie widzieć ani o republice ani o szkole świeckiej. Nadarmo tam szukaboby się gazet paryskich; w codziennym użyciu zawiesz panuje jeszcze nie język francuski, lecz żargon bretonski, a zaprowadzone w szkołach obowiązki nauki francuskiego języka, wywołało wśród ludu głośne narzekania, na znienawidzonych „Gaulów” jak Keltowie nazywają Francuzów. To też Bretania niewzruszenie wysyłała dotychczas do Izby posłów i do senatu monarchistów, minoritetów obozu rojalistycznego. Żąd to też cesarstwo a potem prezydentowia republiki zawsze z taką twogą unikią zniechęcenią z kuletych ludności Bretanii. W ostatnim półwieczu bretonskie departamenty dwa razy tylko ogładali głowę państwa: Napoleon III. i Mac Mahon zwiędli do okolic, ale obaj pobieżnie, jakby spieszno im było czempredzej z tamtąd uciec. Czarot nie układał także podróży do Bretanii, lecz zamierzał swego nie zdołał urzeczywistnić. Dopiero p. Feliks Faure przyprowa-

dził do skutku ten zamiar; czy jednak krótkie jego osobiste zjawienie się, zdoła zastąpić cesarstwo: *veni, vidi, vici* i wywołać zmianę w uczuciach i zaprząwianach ludności, która od wieków opierała się wytrwale wszystkim zmianom w stosunkach francuskich: to rzecz co najmniej wątpliwa.

Tymczasem jednak na tle tej podróży wie pomiędzy dziennikami francuskimi rozmaitejdy ocenił walka na dobre. Trzej monarchistyczni deputowani z departamentu Finistère, monsr. d'Halet, hr. de Mun i Villiers, którzy nie powołano powiłać p. Faure w prezydenturę w Breście uroczyście przemawiali, wzywili prezydenta rzecznospolitej pokryty dziesiątkami tysięcy podpisów adres tej osnowy: „Reprezentowana przez nas ludność nie oddziela nigdy swej gorącej miłości ojczyzny od swojej wiary, z której czernie najsłabsze, najmniejsze uczucia. Oczekuje ona, że rząd uszanuje to, co jej jest drogim: publiczne manifestacje jej służby Bożej, jej chrześcijańskie szkoły i duchowne klasztory, którym tyle zasługi. Pragnęły ona w tej wierzcie, którą Pan ją zaszczyścił, widzieć rękopisem polityki wewnętrznego pokoju i prawdziwej wolności sumienia”. — Otóż, podczas gdy dzienniki katolickie krok ten trzech deputowanych bardzo pochwalają, podnosząc, iż zdołał w tym samym jako tron dla Napoleona III., — zapytał do sta swego owych trzech posłów monarchistycznych, chociaż dzień przedtem miastrzobiono im ten afront, iż nie przysłało im zabrać na bankiet przed siebie wydzany. Dziennik *Jour* wprost nawet doradził, by nie starano się Bretonów przednieć łagodnością i pobłażliwością, lecz aby postępowano z nimi, jak z żołnierzami w koszarach, gdzie każdy Bretonczyk po sześciu miesiącach zupeł-

nie inaczej wygląda. Zdaniem postępowego dziennika prefekt o żelaznej dłoni o wiele więcej tam zdołał niż wszystkie komplimenty i ustępstwa na polu tolerancji religijnej...

W obec takiego rostrzenia namieszności politycznych w prasie, tem trudniej spodziewać się, aby zabarcza wyprawa p. Faure do Bretanii zdołała zapewnić republice sympatye bretonskiej ludności.

KORESPONDENCYE

Berlin, 10 sierpnia.

(Bezასадność pogłosek o przesileniu kanclerkiem. — Głos w obronie Polaków. — Walny zgład centralnego związku kupców niemieckich. — Ciężawy materyały. — Dochody dyrektorów różnych banków niemieckich.)

Kanceler ks. Hohenzolerna doznał tak wyszczególniającego przyjęcia ze strony cesarza Wilhelma podczas swego pobytu na dworze cesarskim, iż prawdopodobnie umilkła teraz, a to przynajmniej na czas jakiś; pogłoski rozszewnia uparcie przez organa bismarckowskie o przesileniu kanclerkiem. Monarcha, jak się wiadomo baw, obecnie w zamku Wilhelmshöhe pod Cassel, powiłać ks. Hohenzolernego osobiste na dworcu kolejowym i odwozić go do jego mieszkania, a przy wrzędzie kanclerza do Berlina, póżnął go również osobiste na dworcu. Już wtedy, gdy książę jechał do Wilhelmshöhe pojawił się w *Neueste Nachrichten*, organie znanym ze swoich stosunków z pałcem kanclerskim, artykuł, w którym na podstawie „nieśpiesznych i z wiarygodnego źródła otrzymanych informacyj” oświadczono, że wiadomości o przesileniu nie mają żadnej podstawy, gdyż książę Hohenzolern chwiliwo nie myśli wcale o ustąpieniu ze swego stanowiska. Wzaycz — powiędziano tu dalej, — którzy nieśli sposobność znajdować się w otoczeniu kanclerza w ca-

10) **TEODOR JESKE-CHOINSKI.**

OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ
Z CZASÓW TEODOZYUSZA WIELKIEGO.

III.

(Ciąg dalszy).

Przyjaźniej i uważniej spojrzeli na niego westalka. Córa „wielkiego plemienia”, w której żyłach płynęła krew długiego sterczu wojownik, odczuwała męstwo żołnierskie.

— Teraz dopiero spostrzegła na czole wojownika szeroką bliznę, zakrytą w części włosami, która, rozdzielona na środku czaski, spadała w pułki na ramiona.

— Widzę, że i twojej wojowy dotknęły skrzydła śmierci — wyrzekła.

Wojowoda uśmiechnął się nieudale.

— Podczas ostatniej wojny z Frankami odcierała się ona tak często o mnie, iż zawarłszy z sobą przymierze.

— I dotrzymała umowę? — zapytała Fausta Antonia.

— Jak dotąd, nie zawiodła mnie ta nalepca przyjaciółka żołnierza — odparł wojowoda. — Ilekroć tuż wzywały do boju, stanęłam do niej zawsze prośbę serdeczną.

Jedni ci życie moje potrzebne, wale, nie, modliłam się, lecz oszczędź mi hańby niewoli.

W ostatniej potrzebie, w której brałem udział, adawało mi się już, że mnie wierna towarzyska zdradziła. Ale nie. W chwili stanowczej przypomniała sobie moją prośbę.

Fausta Antonia słuchała uważnie, wstrapiując się blyszczącym okiem w młodego wodza.

Zajmowała ją widzenie jego opowieści. — Domyślał się, że blizna, która zdobi twoje czole, pozostaje w związku z tą ostatnią przysięgą — odwręła się.

Wojowoda uśmiechnął się do siebie. Jakież rozkoszne wspomnienie rozniosło jego nieskie oblicze.

— Frankowie zaskoczyli mnie w lasach z nienacką, w liczbie tak przeważającej — opowiadał — iż zrozumiałem odrazu, że została mi tylko obrona. Ludzie moi zwarli się bez komendy, jak stado oszalełych jeleni, gromi walczyć nieczem, tarzając się ościana.

Byliśmy przekonani, iż żaden z nas nie wyjdzie z tej matni cały. I wyjszł niemię nie przagnął, ocalenie bowiem równo było się niewoli.

Wszelki opór był daremny. Barbarzyńcy spadli na nas tak liczenie i z taką gwałtownością, iż rozbił nas wrótce na krwawe strzępy.

Tuż obok mnie stał chorąży. Widzę, że się chwycił, że pada. Chwytałem sztandar, zrywam znaki cesarstwa, ukrywam je pod tuniką na pierścionku. Wytrząca je, ale tylko razem z moim sercem! Już otaczają mnie nieprzyjaciele zewsząd, już cisnątką mnie bezlasko obczepia. — Oparzy plecami o drzewo, bronię się resztkami sił. Nie obronę się, nie wytrzymam tego straszliwego nacięku. — Odejść, że chcą mnie zwyciężyć — odwracam niecz, by go utopił w gardle. W tem spada mi na czaskę jakiś olbrzymi ciężar i coś bardzo gorącego zalewa mi oczy, twarz, szyję. — Staniam się, głowa moja tonie w morzu krwi, w błękit, który rozgrywał się w szarej mgłę i opadał na ościana.

Wojowoda zamknął w miarę, jak opisywał walkę, rozgrzewał się jego głos, zabarwiał się policzki, rozspalał oczy. Jego zapal udzielił się słuchaczom. Fausta Antonia, pod-

niósł się na lokciu, ogarniała go wzrokami promiennym, wstuchana całą duszą w krótkie, urywane zdania żołnierza. Kajus Juliusz nie uśmiechał się już ironicznie. Nawet Konstanccyus Galeryusz, który patrzył ciągle uparcie przed siebie, nie raczył nawet wrzódzić głowy w stronę chrześcianina. Słuchali uważnym uchem przabieg jego opowiadania.

— I oż dalej, oż dalej? — odwręła się Porcja Julia z ciekawością dziecka.

— Śmierć nie zdradziła mnie — dokonyż! Winfridus Fabryczus głosem zwycięczajnym. — Pózewia przyjaciółka zwiódła Franków, pokoryż mnie swoją bładością. Barbarzyńcy, przekonani, że mnie ich miecz użyczył nieoszklodliwym na zaważ, zostawili mnie na pastwę dziłkim owierzom. Kilku z moich ludzi, którzy czekali, odnalazli mnie i odnieśli do obozu.

— A sztandar? — zapytała Fausta Antonia.

— Krwia przesłała szmatę z portretami imperatorów i przesiłami naszego Boga złożonym w skarbku legionu.

Ostatnie słowa wojowody zgasyły w oczach pogan błyski zaciekawienia. Przypominają im one, że wojsko rzymskie walczyło od czasów Konstancynta pod znakami Chrystusa.

Fausta Antonia osunęła się wolno na podłogę sofy. Kajus Juliusz poruszył się niecierpliwie na krzesle. Konstanccyus Galeryusz mruknął pod nosem cicha klątwę. Nawet Porcja Julia odwręciła głowę od chrześcianina.

On nie domyślił się z razu powodu nagłej zmiany, a kiedy go odgadł, spojrzł zdumio, serdecznie na westalkę, jakby ją chciał przekonać za przykrość wyrażoną.

Ale twarz kapłanki była zdów blała, chłodna. Nie zniechęcająca wcale do wymiany myśli przyjaźnich.

I znów, jak na placu amfiteatralnym, podczas rozruchów ulicznych, widział wojowoda

przed sobą wysoki mur oddzielający go od tej kobiety, która go tak pociągła, że zapomnił dla niej i swoich niewiastach religijnych. Zrozumiał, iż zbliżył się do niej tylko po grzechach poganiństwa.

Przesunął rękę po czole i podniósł się. — Jesli Twoja Świętością pozwoli, zastukam wkrótce po raz wtóry do bramy Atrium — wyrzekł.

— Bramy naszego Atrium staważ otworem dla wszystkich życzliwych — odpowiedziała Fausta Antonia wymijająco.

Wojowoda ukłonił się i opuścił dziedzielnice szymbik komnaty. Zegnało go to samo chłodne milczenie, jakie go powitało.

Kiedy znikł za kotarą, odwręcił się Kajus Juliusz.

— Szkoła, że Fabryczus ukochał tak namiętnie zabobon wschodni. Jest to żołnierz niewielej przyszłości i przytem cęstwie uczywny. Należał on na dworze Walentyntyna do tych niedzielnich dygnitarzów, do których złoto nie miało przystępu. On i Arbogast nie spłamili się kubanami.

— Wolabym, żeby hrab piędziące, jak jego poprzednik — mruknął Konstanccyus Galeryusz. — Cnotliwy wojowoda jest dla nas lekka. Ale bogi stępnia zbliża się do morza...

— Dławiwną się tak ciekawo, że krzewoż sztrzeszczono, oż wywołało nowy wybuch wesołości Porcji Julii.

— Ziemia się pod tobą rozstępuje — zaśmiała się dziewczynka.

— Wszystko ogina się podemną i treszczy, tylko ciebie jednej nie mogę nagiąć — mówił patrycyusz z uśmiechem dobrotliwym na grubej wargach. — Ale i na ciebie przyjdzie kole.

— Byłabym ciężka, kiedy to nastąpi. — Widę, kiedy cię przeniosę przez próg mojego domu.

Oto przebieg sprawy. Oficer belgijski porucznik, potem kapitan a teraz major Lothaire, pozostający na służbie niezawisłego państwa Kongo, które mu powierzono funkcje Generalnego komisarza w jednym z okręgów, po wzięciu do niewoli i straceniu dowódcy Arabów, Kibonge, znalazł w kufcach tego ostatniego listy i papiery, dowodzące, iż Stokesi są poręczycielami Kongo belgijskiego. Dowiedziawszy się z tejże korespondencji, iż Stokesi miały pomóc Kibongie, poszedł ledwoemu ze swych adiutantów, porucznikowi Henry, donosić na czele oddziału zbrojnego karawane kuca i schwytał Stokesa. Jakim w dniu 8 stycznia 1896 r. Stokesi wzięty był do niewoli w Kikongola-Bongala i sprowadzony do kwatery głównej wojska belgijskiego. W obronie swojej, nakreślonej nie pisemnie, przyznał się do dostarczania broni Arabom powstającym, wydadym od pewnego czasu wojnę z państwem Kongo. Major Lothaire zebrał sąd wojenny i skazał Stokesa na pozbawienie w ciągu 24 godzin. W dniu 15 stycznia wyrok został wykonany. Wiadomość o śmierci Stokesa dostała się do Europy. Lord Rosebery, ówczesny premier angielski, zajął do wyjaśnienia od rządu Kongo. Po rozpatrzeniu sprawy uznano, iż major Lothaire przekroczył zakres swojej władzy, gdyż nie pozwolił Stokesowi spewolnić do instancji wyższej w Boma. Wobec tego rząd angielski zajął się tym państwem Kongo wykładając roszczenie w wysokości 175 000 fr. i zwrócił się do bazy Stokesa, zawierające towary wartości kilkudziesięciu tysięcy franków. Lord Salisbury, który po lordzie Roseberym objął rząd w Anglii, poszedł jeszcze dalej, zając bowiem, aby porucznik Lothaire był surowo ukarany za porzucenie poddanego angielskiego. Rząd belgijski podjął w tym celu dyplomatyczne, które skomplikowały się przez wystąpienie rządu niemieckiego. Stokesi, porucznik zawiadując misonazją angielską, wziął się do handlu i stanął na czele biura handlowego, w którym pracowali przeważnie Niemcy. Ołóż rząd niemiecki, uznając wyrok, podał przy Lothaire'a, za przestępcę. Wobec tego wyznaczył jednego z urzędników pracujących u Stokesa, jako pokrzywdzonego przez śmierć Stokesa. Koniec końców państwo Kongo a raczej protektor tego państwa, król Leopold belgijski, musiał zapłacić za powieszenie Stokesa sumę 140 000 fr.

Nie troszcząc się o bigie tej sprawy, Lothaire wolał tymczasem w dalszym ciągu w Arabiam w Afryce. Po podbitiu bogactw i ludności plemion w Arumini górskim, dowiedział się po powrocie do Stanley Falls, gdzie była główna kwatery okręgu arabskiego, iż żołnierze z okręgu Lalunaburu (Kassali) podnieśli przeciwko swym obercom i państwu w granice swojego okręgu, aby tam pokazać się z plemiennymi powstającymi w prowincji Manyena, gdzie od roku 1892 Arabowie prowadzą operacje wojenne. Natychmiast Lothaire, nie zważając na zużyczenie po poprzedniej wyprawie, poscił się w poгон za zbuntowanymi obercami, stoczył kilka bitew zwycięskich, otrzymał ciężką ranę i zmobilizował do zupełnego podległości. Zastąpił się więc zastępcą Kongo dotychczas, w tym czasie zaś dostał do Arumini wiadomość o zbiegach rządów: angielskiego i niemieckiego. Nieodroczenie nadeszło wezwanie, aby major Lothaire stawiał się przed trybunałem w Boma, jako oskarżony o przekroczenie władzy. Natychmiast major opuścił Kongo i stanął przed sądem. Sprawa trwała trzy dni. Sąd przyznał, że Lothaire nie przekroczył władzy, ale chciał wnieść akt oskarżenia, funkcje przeto oskarżeniela publicznego pełnił sekretarz generalny rządu Kongo, kapitan Ghisla. Obrona majora Lothaire wzięła na siebie jeden z sędziów trybunału miejscowego, Descapebe, który wziął dymisję ze swego stanowiska wzięcia na siebie funkcji oskarżeniela, jak mówią, do czasu spłynięcia sędziów, wazwana z Górnego Kongo, składała zeznania. Ostatecznie sąd uznał, iż Lothaire miał prawo traktować Stokesa jako inwalidę, starającego się dla korzyści osobistej wyłudzać krajowców do powstania przeciwko państwu Kongo, i jedynymślnie winnik podległości od odpowiedzialności. Będąc w tym niezadowolony z wyroku, złożył wniosek o wyrodek oddano pod sąd drugiej instancji w Brukseli. Tak się też stało.

Rozprawie przed trybunałem brukselskim przewodniczył dawniejszy belg. minister sprawiedliwości de Volder, — obronę Lothaire'a, jak już wspomnieliśmy, prowadził także dawniejszy minister sprawiedliwości a obecnie adwokat w Gruzji, — ten też przestępcę był zeznawcą odpowiedzialności. Na trybunał w Brukseli obecnymi zaś byli konsulowie i ministrowie dyplomatyki różnych państw, z podległymi którym zawieszono konsula francuskiego, bardzo pilnie przysługujące sobie rozprawę, w tym pilnie sobie czyniącego notatki.

Podszady, który wystąpił przed krakim w wielkim mundurze generalnego komisarza w Kikongola, do żadnych nie chciał się wyrazić. Przyznał bez ogródki, że po przesłaniu schwytanego wprawie na gorącym uczynku Stokesa i niektórych świadków, skazał go bez ceremonii na śmierć i wyrok niezwłocznie przez powieszenia został wykonany. Mienił się działa wśród wypraw wojennych z bandycyzmami i handel niewolnicami prowadzonymi Arabami, a Stokesi zeznania i ostatecznie, mianowicie przywódcy arabskiego Kibonge, przekazał w całości do oskarżenia im broni, a następnie i przybrorów wojennych, że co kara śmierci przepisana była, z i bronią w ręku zostały schwytanym, wraz z zapasem 68 sztuk broni niemieckiej (Mausera) i angielskiej (Snidersa), 67 000 (audokera) i 350 kilogramami prochu. Zeznania wysłuchanych świadków, prawie bez wyjątki były pomyślnie dla podanego; jedyny misonazja angielski Pilkington zeznał tylko, że o ile po słuchę go duszy, Stokesa uważano za niebezpiecznego o do zarzuceniach mu przez Lothaire'a przekroczeń. — Co prawda nie wyjaśnił Lothaire, dlaczego nie pozwolił Stokesowi spewolnić do trybunału wyższego, choć bezpieczeństwo państwa Kongo nie byłoby nie w tem ucierpiła. Bezce charakterystyczna, że w koncowym przemówieniu sam bronił Lothaire'a, i uznał, że postępowanie jego było całkiem usadnione, a jedyną nieformalnością była, że przy wydawaniu wyroku brakło — pisarza sądowego. W Belgii, uoiłwł prokurator, był ten podążający za sobą skasowanie wyroku, w państwie Kongo nie ma to jednak znaczenia. — Logika ta, którą prokurator podobała się bardzo samemu Lothaire'owi i publiczności, która się dobrze uśmieiała. Wesołoty jej mógł być ten bardziej usadnione, iż prokurator p. Hyman, pracując jako pomocnik w kancelarii obrocy Lothaire'a p. Graux...

Charakterystyczną była także obrona. P. Graux oświadczył, że po całym toku sprawy i wyroku prokuratora nie ma wątpliwości powodu do zabierania głosu dla udowodnienia niewinności oskarżonego. Zależy mu jednak na tem, aby dowiedzieć woli Stokesa, który był liwerantem broni angielskiej i niemieckiej dla Arabów handlujących niewolnicami, przeciwko którym walczył Lothaire. Sprzedał proch i broń przez Stokesa, by — jak powiedział — jednym z środków dochodu niemieckiego profesora w ziemiach ościenych, jak to stwierdził świadek. A z dniem, w którym Arabowie zostali podbitymi lub wyzpiędonymi, ustał ich handel bronią i przybrorami wojennymi z Stokesem. Wielu żołnierzy i dwóch dzielnych oberców wojska Kongo pomyśleli śmierć z broni i pokosów, dostarczających przez Stokesa z niemieckiego nabytki. Chciał zachowanie się takie miało urzędowego charakteru, to przecież w interesie uczciwości międzynarodowej i cywilizowanej Europy, protestować należy przeciw podobnemu postępowaniu. Latem zrozumiał, że zarządy i zeznania podobne, wychodzące z ust niego, który nie żył dawno był w Belgii ministrem sprawiedliwości, wielką sprawdyli wrażeń. Lothaire'a trybunał jenośmnie uwolnił, a ten wyrok trybunał przyjął publiczność oskarżeniaka uznania, wznosząc okrzyki na cześć trybunału i posiadającego. Minister zachęty wywołał on, jak widzieliśmy, — w Berlinie i w Londynie.

— **Drobna sprzedaż kaitinu.** C. k. Ministerstwo skarbu wydało reskryptem z dnia 29 lipca 1896, l. 87.310, o do drobnej sprzedaży kaitinu z kopalni kadmowej zarządzenie, mające na celu dalsze utwierdzenie w nabywaniu drogiego środka nawozowego przez gospodarzy rolnych. Dotychczas nabywanie kaitinu w większych ilościach z kopalni kadmowej i rozsprowadzanie między rolników, było monopolizowane przez tylko zatwierdzony przez Radę korporacjom rolniczo-gospodarskim i firmom handlowym, trudniącym się wyłączenie handlem środkami nawozowymi; obecnie mogą uzyskać zezwolenie na podobną drobna sprzedaż kaitinu wszystkie zupełnie zarabiają godnie firmy handlowe z wyjątkiem tych które trudnią się handlem soli.

Trudniącymi się drobną sprzedażą kaitinu, obowiązują następujące przepisy:

Przedawającym wolno im sprzedawać nabyty kaitin wyłącznie tylko rzeczywistym gospodarzom rolnym i to tylko tym gospodarzom rolnym, którzy nie wiodą handlu soli. Korporacje rolniczo-gospodarskie i firmy handlowe traktujące się drobną sprzedażą kaitinu, uważane będą równo z przedsiębiorcami przemysłowymi, stojącymi pod kontrolą skarbową, a mające obowiązują dla tych przedsiębiorców, mające przepisy ordynacji cłowej i monopolowej z r. 1855, oraz instrukcji do jej wykonania, odnoszą się także do korporacji i firm sprzedających kaitin.

W tym celu korporacje te i firmy handlowe mają prowadzić dokładne zapiski co do kaitinu, nabywanego z Kalsusa i sprzedawanego przez nie rzeczywistym gospodarzom rolnym.

Osobom, które za nadużycia popełnione z nabytym kaitinem w drodze dochodowo-karnej były skazane, kaitin sprzedawać nie wolno. Osoby te wskazała władza skarbową z urzędu w osobny będący korporacjom i firmom handlowym.

Podobnie jak gospodarze rolni, nabywający kaitin wprost z Kalsusa, muszą i ci gospodarze rolni, którzy kaitinu wspomnianych korporacji i firm kupować zamierzają, zobowiązani być w obec nich pisemnie, że mają go wyłącznie tylko do wazwienia głownie we własnym gospodarstwie i nie odstąpią go ani za wynagrodzeniem, ani bezcennie za innym celem.

Nadużycie lub niestosowanie się do powyższych postanowień za strony tych korporacji i firm handlowych, spowodowałyby to nie tylko skazanie z ewentualnego postępowania dochodowo-karnego wynikające, ale i natychmiastową utratę udzielonego w tej mierze osobnego zezwolenia.

Ubiegający się o zezwolenie na drobna sprzedaż kaitinu z Kalsusa, mają wnieść podania, przez właściciela c. k. Dyrektora okręgu skarbowego do c. k. krajowej Dyrekcji skarbu.

— **Nowy „Skorowidz miejscowości“** Galley. P. Jan Bigo, c. k. oświat. powiatowy we Lwowie, autor powszechnie używanego „Skorowidza miejscowości“ ogłasza następującą oświadkę:

Znany zaszczyt w ostatnim lat dziesiątym w polnocnej administracji opracowywania kraju, żniły w całości wyrażenia wielu miejscowości z jednych, a przyłączenia także do innych powiatów, już to skutkiem utrudnień nowych sądów, jako niemieli wielu urzędów powiatowych i telegraficznych, sprawiły, że dalsze utrzymywanie opracowanego przedmiotu podprzeżnika z roku 1886 stało się tak dla władz rządowych i autonomnych, jak i dla osób prywatnych niedogodnym.

Brak podprzeżnika, odpowiadającego organizacji kraju oraz poparcie, jakiego donosił od Wysockiego c. k. Przewidyw. Namiestnictwa. Przewidywanych politycznych, Dyrekcji ruchu kolei żelaznych i innych — skłoniły nie do podjęcia zmianey pracy w wydaniu nowego „Skorowidza miejscowości“.

Cena egzemplarza w drodze numeru wznosi obecnie z przysługą 2 zł. 10 ct., która po wyjściu podprzeżnika znacznie podwyższoną została. Płatności nadsyłać należy za przekazem pocztowym pod adres: Wydawnictwo „Skorowidza“ we Lwowie.

— **Konkurs na zapomogi z fundacji** Adolfa bar. Jorkascha-Koeha, rozpisano c. k. Namiestnictwem, a szczegółowe ogłoszenie w tej mierze umieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ w najbliższym numerze *Gazety Lwowskiej*.

— **List pochwalny.** P. Jan Kazimierz Oplinski, stypendysta Wydziału krajowego, uoził Akademii sztuk pięknych w Monachium, został tego roku na wystawie akademickiej poraz drugi odznaczony listem pochwalnym za swoje prace malarskie. Przed dwoma laty otrzymał od odznaczanie za prace z działy rysunków.

— **Książeczki Kasy oszczędności.** zgubiono 1 pakiet, dnia 7 b. m. wieceorem, może właściciel po wyświadczeniu się odebrać w biurze Tow. pedagogicznego u Dyrektora administracji wydawnictw. Biuro otwarte codziennie w godzinach połączonych.

— **Zareczyny.** Dr. Leon Fuchs, asystent sanitarny c. k. Namiestnictwa we Lwowie, żarzy się z panną Eugenją Jaweżdzową, córką właściciela dóbr na Podolu.

— **Ślub** p. Konstantego Górskiego, szacynicie znanego pisarza i dawnego współpracownika dziennika *Czas*, syna p. Jana Górskiego.

— **Z Obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.** Dnia 12 sierpnia godz. 10 rano 1896.

Dnia Godz.	Baromet. mm. *	Temperatur. °C.	Wiatr		Zobaczanie w mil. * (0-10)
			kierunek	sila	
11 8 2 połud.	762.70	-25.4	S	1	7
11 8 9 wiecz.	763.58	-17.0	SW	1	7
12 8 7 rano	762.64	-15.6	SW	1	10

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 11 sierpnia do 7 rano dnia 12 sierpnia b. r. była +26.6°C., najniższa -12.5°C. Opad nie było. Barometr stoi w mierze.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości a metrow, należy w odległości ** 10 Pogodnie.

*** 10 caliów szachurczowe.

— **Wyśleci 3 pulki naboju** odbyły się w Gródku, w niedziele, na placach kamieniołobowych, wśród najpóźniejszych pogody przy licznym udziale publiczności ze sfer obywatelskich z okolicy i inteligencji. Jako sędziów zaproszeni byli: generał dywizji baron Mertens, niegdyś komendant 3 pułku ułanów, starsza p. Bohorczak, pułkownik Morawetz-Moranow, obecnie komendant pułku, major Werner, prezydent koniunktury i major Gayer.

W pierwszym biegu z półmiami (nie 2400 m.), pierwszym u celu był porucznik br. Blumenron na 4-letniej, gniaździe klaczy radiowej „Chek“ II. po „Chek“, własność rolnictwa Komarnickiego; drugi mistrz Mieczysław hr. Ledóchowski na 6-letnim kasztanie wł. „Uralnie“ i trzeci porucznik Krasiweta na 6-letnim k w. „Korsar“.

Drugim był bieg myśliwki ułanów iudał się doskonałe.

W trzecim biegu t. j. w ościerskim steeple-chase, dla koni, będących własnością prywatną, z wyłączeniem takich, które już zwyciężyły, przebywszy 3600 m. pierwszy pierwszy porucznik baron Blumenron na półmiodnym gniaździe „Pruze“ po „Indio“; drugim por. Luppia na pełnoletniej gniaździe klaczy „Daisy“; trzecim porucznik Heyrowski na pełnoletnim gniaździe wł. „Lump“.

W biegu czwartym, myśliwskim podoficerów, występowali: kapral Stachorski, jako pierwszy, wachmistrz Bakowski drugi i kapral Rybakowski trzeci.

Steeple-chase dla koni słuźbowych ościerskich i jodoroczników ochotników (nie 3600 m.) był jądą gonitwą z rądn z wynikiem następującym: por. br. Blumenron znów był pierwszym na peł. gn. wł. „Japan“; por. Fibich na peł. gn. wł. „Lumpus“; drugim; wachmistrz Catielli na peł. gn. wł. „Kariogród“ trzecim.

Najgłodniejszym biegiem dnia tego był „wielki steeple-chase“ dla koni będących własnością oberców. Mia 3 200 m. Pierwszy dobiegł por. Fibich na peł. gn. wł. „Caracalla“ (właściciel por. Riedl); drugi por. br. Blumenron na peł. gn. wł. „Mare Aurel“; „Carada“, własność por. hr. Peretry; trzeci por. Heyrowski na „Lumpie“.

Bieg myśliwki na koniach słuźbowych, prowadził z werwą mistrz Maciejowski, wodzą jeźdźców jako amator 6 000 metrow po przelaznych przeszkodach, dolinach, pagórkach i żarołach. Na halali przybył pierwszy jednoroczny ochotnik Fanger na wadkach gniaździe „Kurork“, drugi por. Poedke na w. gn. „Janark“, a trzeci na w. gn. „Monhorie“ por. hr. Herzogenberg.

Pełny sportowy zakodzony się oryginalnym biegiem myśliwskim trójcy, którzy cwałem biorąc prześlazki, wytrębiały swymi wojskowe.

— **Oświadczenie** otrzymał nagrody honorowe a żołnierze znaczący nagrody pieniężne, odwarowane przez komendanta korpusu marszałka polnego Gaigayewskiego. Zabawa obeszła się bez wypadku; ani jeden koni nie odmówił przesydku.

— **Ze Strjwa** nam piszą: Dnia 80 lipca opuścił nasze miasto trzeci batalion 9 p. p., który od pięciu lat stał w Strjwie zajął. Oficerowie tego batalionu w sferach cywilnych zyskali sobie zasłużoną i serdeczną sympatję, z ich imieniem wiąże się nam niosące wspomnienia. W chwili odjazdu na dworczy przegrana kapela kolejowa dla oberców, a braci Filidrow dla żołnierzy. Gdy poeiz ruszyli, odezwali się tony dziarskiego marszu, a zgromadzona publiczność zeznała odjeżdżających okrzykami „Do widzenia“!

— **Z Przemysła** piszą nam: W sali kasynowej, w której jednoczy się wszystkie inteli-

KRONIKA

Lwów, 12 sierpnia.

— **Najl. Pan** raczył najmilejowiej udzielić z prywatną swą skatki gminie Wierznikowce, w pow. boroszwany, na budowę cerkwi zapomogi w kwocie 100 zł.

— **O objęcie JE. Pana Ministra** kolei żelaznych, general-prokuratora Gustawa w Podwojewódzkach, donoszą nam co następuje:

JE. Pan Minister kolei żelaznych przybył do Podwojewódzk w poniedziałek o godzinie 11 przed południem. Na peronie przedstawili się Jego Ekscelencji: c. k. starosta Holoński, dyrektor kierownik komisaryatu policyjnego, naczelny główny urzędu cłowego i straży skarbowej, dyrektor kupów miejscowych i szerzoności gminna z burmistrzami na czele. Pan Minister przyjął następnie przedstawienie urzędników kolejowych i odbył natychmiast inspekcję dworca, magazynów i bieru kolejowych. Po inspekcji spoził Jego Ekscelencya obiad, na który oprócz radcy Dworu p. Derzawki także przybył starosta, uoził także znaczący kolejejący. Po zgłodniewanym połybie w Podwojewódzkach, odejwał Pan Minister do Ternopolia.

— **Zakupno kolei elektrycznej.** Wydział krajowy na ostatnim swojem posiedzeniu postanowił przed potwierdzeniem uchwały Rady miejskiej w sprawie zakupu kolei elektrycznej od firmy Siemens Halske przez magistrat miasta Lwowa, zająć od magistratu przedłożenie do uchwały Rady miejskiej, w sprawie przedsięwzięcia. Zasadniczo Wydział krajowy nie jest przeciwny kupnu kolei przez gminę, choćby jednak wprzóki zbadał dokładnie, jak się ten interes przedstawia pod względem finansowym.

genego powiatu, zeznający dnia 2 b. m. udaje się stąd do Drohobycza dr. Curylla Hryzięckiego udać nasza przez członków kasy. Dr. Hryzięcki przybył do nas w kilka dni po śmierci o. dr. Alberta Waligorskiego, który padł ofiarą swego zawodu zwołując epidemię tyfusu plamistego. Przeraził i rozdzielił — nie mogliśmy zrazu cenić należytej czynności lekarskiej nowo przybyłego, bo agasy był nam wyjątkowo lekarzem i posiadał w sobie temperament i wiarę. Tyfus szarzył się gwałtownie, a prócz tego mieliśmy i częste wypadki dyfteryi; przez dwa miesiące dr. Hryzięcki, w czasie rozrywki marcowej i kwietniowych dniami i naszą obłądział powiat nosząc pomoc chorzy. Umiejętność uściszenia pomocy — okazała nam rychło, że dr. Hryzięcki swoją wiedzę i gorliwość licząc na rodzinę, prawie wszyscy chorzy przychodzili do rodziny, i tyfus zupełnie ustąpił. Niemniej też dyfteryja dotknęła i już bez nadziei życia — przez trafnie użyte środki i zrzeczność lekarza, ocalali dla rodziny i społeczeństwa. Dr. Hryzięcki zjednał sobie przychylności i część ogółu jako zdolny lekarz i jako pełen poświęcenia i miłujący ludność oświatk. Właściwą rolę odegrał lekarz w dniu 2 b. m. usiłując w dwóch krakowskich powiatu zebrać się, prócz miejscowej inteligencji i kolegów, liczne grono wytworzył, by objężdżającą w inne strony kraju młodemu lekarzowi oddać należny hołd zdobył się blagą w skutki zasługą.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: W Zwelli, Karol Pechmann v. Massen, podpułkownik 50 p. p., wskutek ataku apoplektycznego. Korpus oficerski 50 pułku z Krakowa przesłał zborowy wieńiec i trumny zmarłego.

— **W Koszalinie** w powiecie Polickim, ks. Józef Naruszewicz, przetrwał lat 88.

— **W Berlinie**, Robert Nabel, współwłaściciel wielkiej firmy eksportu nabył.

— **„Małżeństwo Niny”**. Sądząc pęzdzić zajęty jest obecnie bardzo ciekawym procesem rozwodowym. Pewien młody kupiec zaślubił przed dwoma laty młodą dziewczynę, zachożącą w innym. Oni żyli, bardzo sympatycznie, dzięki byt ubogi — i dla tego rodzice panny przy przedłożeniu małżeństwa w dniu 2 b. m. oświadczyli rozwinięty się wapielnicy, co o przeszłości młodej małżonki, a niedawno okazało się, że podjętym jest być szesnastu. Pewnego dnia, trawiony zadróżką, dobrał kłosa do bierka żyta i przerzucając różne drobnizny, znalazł manuskrypt powieści p. t. „Małżeństwo Niny”. Utwór ten wyszedł w świat w pięciu tomach podjętym w sprawie rodzinnej niezłego mędra, uprządnego w „Ninie”, zdradzącej jego, kłótni wzięcia wiarę przysięgłą — swoją znow. Znalazłona powieść oddał adwokatowi i wystąpił za sprawę o rozwód. Kupcowi zapewnia, że jest niewinny, słusznie twierdząc, iż piszący n. p. romans kryminalne, niekoniecznie musi być zbrodniarzem.

— **Ludność Warszawy**. W tych dniach wyszło z druku sprawozdanie o ruchu ludności m. Warszawy za rok 1895, opracowane przez komisję statystyczną. Według danych z stycznia 1895 ludność Warszawy wyniosła 608 598. W ciągu okresu sprawozdawczego spisano metryk urodzin dzieci żywych 22,300, daśm martwych 1217, sporządzone około zejścia 12,281.

— **Zagadkowy dramat**. W rzeszce, przyprowadzając przez Makowice, położone niedaleko Nancy, znalazłono w tych dniach zwłoki młodego mężczyzny i kobiety, które zostały w wykłynie kostiumu sportowe. Po dłuższych poszukiwaniach znalazłono na dzień rękawicy, przynajmniej ogólnie, że nie jest to wypadek, ale samobójstwo.

— **Tragiczny wypadek** zdarzył się przed kilku dniami w majątku Łopusznie pod Kłocimem. Niejak Baleski, zarządzający lasami w Łopusznie, oświadczył w pełni sił młodziemu — jak się pisało *Księżka Kielecka* — uległ dostać pomieszczenia zmysłów, z nożem rzucał się na sprządkę, w oknie, dnia 27 dnia 1 stycznia 1895 roku okaleczył; ludzie dorwano obłądziałego i niesięgłszygo i odprowadzili do domu. Baleski po pewnym czasie uspokoił się zupełnie. Widząc że jego żona, kobieta 19 letnia, postubowała zaledwie przed 10 miesiącami, błagała rodzinę, aby zdjęto wiarę, męda krępującą. Zalewając Baleskiego owiniono, leżał pod wpływem nowego ataku, żona podjęła wód i rzucała nim znow. Długo się to w oczach całej rodziny, zgromadzonej przy łóżku ofiary. Następnie Baleski wybiegł z mieszkana, dosiadł konia i popędził drodą, jednocześnie zadając rany koniowi. Cała służba jednocześnie za szalonym i po długich usiłowaniach, wędpiwszy jeżdżącą do sadzawki, zdołała go obłądział.

— **Słynny cyklista petersburski** Diakov, który nie tylko na torach rosyjskiej był w wieloletnim czasie najwybitniejszym jeźdźcą w Anglii zdobył sobie miano „championa” światowego, pokonany wreszcie został w Moskwie w niedzielę, dnia 2 b. m. Na torze miejscowego Towarzystwa rozgrywanym najwzajemniejszą się bieg osiem na tylni „pierwszego miejsca w Rosyi” — na mecie półtoroju wierzchy (1 mil angielskiej), użłania ujął najwybitniejszy cyklista — Peterak. Ośmiu Kijów, w tym czasie, jak podaje *Petersk. Listy*, był taki, że pierwszy przyjechał do meci Nieszye (Moskwa), drugi Diakov (Carskie Sioło), trzeci Bogowad (Moskwa).

— **Niezwykły doktor**. W tych dniach w Uniwersytecie w Jenie, po zdaniu odpowiedniego egzaminu, otrzymał dyplom doktor filozofii student, lozacy 67 lat.

— **Straszliwy pożar** szarzył się w tych dniach w Chrystynie. Wielki zakład w wyrobę skrzyń i pudełek drewnianych, oraz cztery domy sąsiednie spłonęły ze szczętem. Skutkiem zaważenia się muru, sześć osób zostało zabitych, trzynastu ciężko rannych. Z tytu pozostało troje dzieci, które w ostatniej chwili udało się zgniać. Troje dzieci miało zgnąć w płomieniach.

— **Jay Gould**, „król gró żelaznych”, zgłosił obywatel w Ameryce, odznaczony się wstrętne do płacenia podatków. Wyjąłwszy kilka tysięcy franków, odnieśli się do sądu. Skutkiem zaważenia się muru, sześć osób zostało zabitych, trzynastu ciężko rannych. Z tytu pozostało troje dzieci, które w ostatniej chwili udało się zgniać. Troje dzieci miało zgnąć w płomieniach.

— **Katastrofa w kopalni**. Dnia 27 lipca po godzinie 3 rano zdarzył się straszne nieszczęście w kopalni węgla Red Ash w Piston Pa, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Około stu robotników zgineło strasznie śmiercią. Kopalnie w Piston Pa uważano już od dłuższego czasu za niebezpieczną i powiadomiono o tem superintendenta. Ten kazał zraz wzmocnić rusztowania, podtrzymujące sklepienia kopalni. W przedostatnią sobotę, właśnie kiedy robotnicy zajęli byt pracę, runęło rusztowanie i zasypało pracujących. Przypuszczają, że wstępy śmiały, że w kopalni było nadmiernie zabójczych gazów, które mogły się zapalić przy wstrząśnięciu powietrza, jakie miało nastąpić podczas walenia się rusztowania. Między ofiarami znajduje się 40 Polaków i Słowaków. Umratował się tylko młody chłopak Sheridan, który nosił wodę dla robotników. Odpadając odnany węgla zasypał wszystkie korytarze i korytarze, tak, iż nie można było ani zabitych wydostać, ani dać pomocy tym, którzy jeszcze żyli przy życiu. Zaważenie się rusztowania było połączone ze strasnym hukiem i wstrząśnięciem, tak, że okoliczni mieszkańcy w pierwszej chwili myśleli, iż to trzęsienie ziemi.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Nowa opera**. Zamieszkały w Warszawie kompozytor p. Bogdan Borkowski, napisał muzykę do 4 aktowego libretta p. t.: „Elius Chanelli” p. Bronisława Grabowskiego. Jak wiadomo, libretto p. Grabowskiego odznaczono przed kilku laty na konkursie Tu. muzycznego warszawskiego.

— **Mieźnane utwory Schuberta**. Dla świata muzycznego utwórka będzie wiadomością, że niezłomny twórca dzieł najczystszej narodowej Francziska Schuberta, kompozytor ten, jak wiadomo, tworzył bardzo łatwo i szybko, niekiedy nawet notując pieśni na stole piwniarni, w której bywał słynny gościem. To też wiele kompozycji zaginęło. Przez kilka, świeżo znalezione, były w posiadaniu p. Mayerhoffa. Manuskrypty kompozytor, ujęty w formę zniszczonego już dzieła albumu, wystawiony będzie za. Wynawca Schuberta”, która Wiedeń organizuje na początku przyszłego wiosny.

— **Tanie ełdyce poetów angielskich**. Tania ełdyca utworów poetów angielskich, wydał na świat wydawnictwo „The Athenaeum”. T. Steada znalazł sobie nowe powołanie. W nieustraszonej gotowości o podniesienie moralnego nastrodzono narodu, wpał W. T. Stead pomiędzy sta innymi pomysłami na myśl o bieżącym wydaniu najznakomitszych poetów w łombach, po cenie jednego pensa (około 6 centów). Dzięki tej niezłomności i twardości charakteru narodowej poezyi stał się po raz pierwszy, następująca szerokiach warstw narodu. Rezultaty przewyższył najmilisze oczekiwania. P. Stead ogłosił 48 tomów, to jest prawie co tydzień nowy, po cenie jednego pensa i każdy zawiera wyrobione poetyczne utwory najczystszych mistrzów angielskich, począwszy od Miltona i Shakespearo, aż do najnowszych, jak Byron, Shakspeare i wielu innych. Naturalnie mógł ogłaszać tylko tych, których prawo własności przetrwało na własność publiczną. Odtąd w przeciągu ostatnich 12 miesięcy sprzedawano tygodniowo po 100,000 egzemplarzy tej ełdyki. Przedziwicznie, które nie robiło przesłany do potężnego zysku, przyniosło go. Zachęcono tym rezultatem, wydał „The Athenaeum” w edycjach „The Athenaeum” literatury w takielkie samej ełdyki, bieżącynie tynie, a za jego przykładem w Szwecji i Londynie ukł inne formy, ogłaszając poezyi i dzieła prozy po cenach niepratikykowanych dotychczas w r. 1789 powraca”.

Przedziwniejszą takielkie obłądz się mogą jedynie przy obrzyjnięciu pokupności, co ma w tym wypadku miejsce. W sobotę, gdy z toczną drukarką wychodziła w broszurki, oczekując ich ciekawo ełdykowi, porwijających w lot pakiety po 100 egzemplarzy i roznoszących je swe klienteli. Tego rodzaju fakt zasługują na podziwienie i nie, aby w tym nadzwyczajnym. T. m. as, jak wiadomo, tytuł „Pan Tadeusz”. M. Kwiecieńca zdobył sobie w wianem wydaniu „Macierzy polskiej” przeszło 50,000 odbiorów.

— **Repertuar teatru hr. Skarłoka** pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Heller, w teatrze, w ścieżce po raz drugi. „Niech będą w wieś”, komedia w 3 aktach Bayarda i de Vallay, z adułałom pał Kwiecieńca i Caspińskiego oraz pp. Wołęńskiego i Feldmana w głównych rolach.

— **Jutro, we czwartek (wznowienie)**. „Stary mąż”, komedia w 5 aktach Józefa Korzeniowskiego, p. Chmielewicz, w roli tytułowej.

— **W sobotę (wznowienie)**. „Kupiec weneński”, komedia w 3 aktach Sekspira z p. Żelaznowskim w roli Szyloka.

— **W niedzielę** po raz drugi „Spirytyści”, komedia w 4 aktach G. Mosera.

— **W przyszłym tygodniu wznowiona** będzie jedna z najwspanialszych komedy „Dobry Klauz”, a następnie „Głosy drzew” Bunsenbaha.

Książę Józef.

(WSPOMNIENIE Z PRZESZŁOŚCI LWOWA.)

— **Diwna tajemniczość** okazała się abość naszych bohaterów z doby porzobowej. Wiemy dokładnie o ich rozgłoszonych czynach o różnych, przekazywanych przez historyków wiarygodności, opiewanych przez poetów, wieńczących ich pieśdlem malarskim, czy też dżutem rzeźbiarskim. Znany koleje ich życia w jasnych i ciężkich chwilkach, radości i cierpienia w życiu wojaczkim, ostatnie nawet słowa, wyrażone przez tych mężów przed zgonem. Natomiast mrok trudny do wyłomnienia pojęcia młode lada tych ulubionych narodu, którzy stał się jego dumą i obłąką. O. Kołuszko do niedawna jeszcze krążyły fantastyczne legendy, obalone dopiero przez dwanaście laty przed letonogą anonioma. Twórcą legendy był Wojciech Kłoczowski, który w swoim biografii, Rómaczej początkowo jego czynności wojenne i polityczne a i książę Józef Poniatowski, ten Bayard polski, rycerz wolny od obłąki i szczy, bardziej znanym jest naszymu ojczystemu z tradycji, z poezyi i z powieści, antyli jako postać dżelowa. Wystarczyło powieści, że w niej obnażająca monografię o księciu Józefie, w której w roku 1821 z pod pióra Stanisława Bogusławskiego, podówczas podporucznika pułku grenadierów. Wprawdzie przysły autor „Słownika romantycznej” i „Opieki wojnowej” wspomina w przedmowie do swego dzieła o liczących przeciwnościach, jakie na drodze przedsięwzięcia wzięto w spoty zaciętych i o podjętych w tym celu poszukiwaniach archiwalnych, mimo to jednak praca jego pod względem dokładności bardzo poważnie przedstawia braki.

— **Pobieżność** awa uderza nas zwłaszcza w sposobie przedstawiania pierwszych lat zawodów wojkowego księcia, zawodu rozpoczętego przed pięć laty w wojsku austriackiej. Oto jak opisuje ów epicki działelnicy przysiężonego wianem autor „Zycia księcia Józefa Poniatowskiego”:

— „Palający książę żąda sławy” — pisze w swej książce Bogusławski — „pudze się jej krwawym szlakiem i w szesnastym roku życia swego przyjmując oręż z króla Mołdawy w ręce, walczył w bitwie pod Kłoczowem przy znakomitych zwycięstwach nad naszymi spowinowaczone. Tam od pierwszego stopnia wzdął wojskowy zaczynać, wrócić ełdykę zasługą przebiegi inie i dowódt, że cześć świątyni hufów cesarskich trógwa turkiele kopy napemiał, do warownej wiołczy wierzdżąc Sabała dżelony pod Kłoczowem, a kiedy pierwsza się bliźna z ryckiemisli zacięła, odwrócił się i walczył z wianem oswoi... Poniatowski wszędzie, nawet w oczach Józefa II, umięgającego ludzi i prawdy zasługę oceniać, okazał wadgi i waleczności niepopielitej dowody, a od którego ciagle odbierał męstwa wojowego pochwały, widział już otwarte dla siebie w szereżach cesarskich do najwzrostych stonów wojkowych pole, lecz gdy jak nie wstąpił do szereżu z innej chęci jak wziętości z czasem ojczyźnie i aby pod rządem najznakomitszego z monarchów austriackich z sataką Marsa się oswoi i potężniejszy znakomite przez lat jedenaście zasługi, ziołem z nich niezaprzeczanie należącemu mu się plonu, zabrał mu się nie dać się na głos ojczyźnie z przędzów się otrząsającej przy powiększeniu siły zbrojnej narodowej uchwałą Sejmu i króla, powoła Józefa II. estandary i do ojczyzny w r. 1789 powraca”.

— **Pompatycznie** nakreślony ustęp powyższy, podobnie jak poprzednio zaliczając w książce Bogusławskiego wianka na rycerskich zasługach jego, Andreja, nie wyjaśniają bynajmniej bliższych szczegółów stosunku księcia do Poniatowskich, ojca i syna, z armią cesarską.

— **Wieloletni** książę Andreja, który urodzony w roku 1735 w Lwowie, w tym w siedmiu latku roku życia wstąpił w stopnie kapitana do jedenaśtego pułku piechoty, by odznaczyć się nieporównaną brawurą. Książę kilkakrotnie podczas kampanii przetrwał i uoszoż na wód żyty z pola walki przez swoje grenadierów, w krótkim stosunkowo czasie wzięto w niewolę w Petersburgu i oraz kawalerem orderu Maryi. W czasie krórego komandowania wraz z rangą generałika otrzymał jako Nagrodę za waleczność, okazaną w bitwie pod Torgaw. Wymieszony w roku 1766 do rządów książę Andreja niemieckiej, zmienił ks. Andreja jako generał broni w dniu trzecim marca 1773 roku w Wiedniu.

— **Książę Józef** wstąpił w ślady ojcowości i już w wieku osiemnastu roku życia (w r. 1779) zaczął się w wojsku austriackim, w stopniu jako porucznik a postępując z stopnia na stopnia, piastował w roku 1784 rangę majora („Oberstuchmeister”) kawalerii. W tym charakterze przybył książę do Lwowa, jako organizator pierwszego w armii austriackiej oddziału ofłanów. Ten rodzaj jazdy zaprowadził do wojska królestwa saskiego, zasładowając koleje w polskim tronie a za ich przykładem posłał już w roku 1778 Andreja do wojska wojuj ruskiej. Wówczas wstąpił nie było jeszcze mowy o stworzeniu regularnego pułku ukraińskiego, wnie zebrało na czas trwania wojny tak zwany oddział ochotnicy, podporządkowany lancem a używany szczególnie do służby podchorążym i do tegoż projektu był generał-major hr. Odonał i niebawem stanęło pod bronią dżelęć kompanii ukraińskich, każda w sile stu dwunastu ludzi. Uniform ich stanowiły: kurka czerwona, białe spodnie i takaż kamizelka, czarna. Jedną jedyną korpusu tworzyli t. zw. towarzysze zwerbowa z samej tylko szlachty, którzy zarówno w wojnie, jak i w czasie pokoju, wzięli udział w funduszach. Główną ich bronią były haczki, zbieżnosłupowej długości, ozdobiona czarno-żółtym proporczykiem. Keszcie oddziału składały poetwoi, rekrutujący się również z ochotników a ubrojeni w karabiny. Mundur nosili taki sam jak towarzysze, ale sporządzone z grubszego sukna i podobnie jak haczki dostarczony kosztu rządowemu. Wówczas nastąpił użnani pojawili się również na linie Golewcy Bośniacy, sformowani także w Golewcy Bośniaków liczonu tylko dwa szwadrony, złożone z stu siedmiuścieciu szeregowców. Ks. twierdziłono, byli to przeważnie zbiegi z szereżów pruskich oraz z armii Księżypospolitni, uformowani w czasie wojny zbrojnej kurkio, białe spodnie i białe kamizelki, z białym kołnierzem. Ubrojeni byli w szablę, pistolety i tuzińce w lancę. Zarówno Bośniacy jak ułani peltali wraz z huzarami i szwoleżerami służbę podjęwą i po zawarciu pokoju zostali w lipcu 1779 r. w Cieszyńno rozpuszczeni.

— **Poniawed** jednak formacja oddziału ochotniczych był nadm kosztowna a wiołnienie było podjętym w czasie przysparzania wstępnego podchorążym i do tegoż projektu do wojska alarmów wojennych, podniesionych w porządku 1784 roku, pomysłał Ks. wianowski i trwałej organizacji potrzebnych mu oddziałów lekkiej jazdy.

— **Tak** więc przyszedł do skutku formacja pierwszych oddziałów szlacheckich w armii austriackiej, którą w tym czasie przysparzali wojsku do Hotze i podporządkowani Ks. wianowskiemu. Kawaler Hotze, Szwajcar z pochodzenia, był to żołnierz, że się tak wyrażym, z rzemiosła, dla którego wojna była właściwym żywiołem oraz dostojną wywołką. Sługował on koleją pod księciem Wierzbemskim i w armii rosyjskiej, gdzie odznaczył się jako szlachetny i mędr. W czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem widział, doświadczonego żołnierza i komendanta, posiadającego dostateczną energię ełdyk umiarkowaną niesfornym żywiołom w karbach ustrojenstwa, to książę Józef, jako nieporównany kawalerzysta oraz Polak z pochodzenia, odgrywał miał nieznacznie ważną rolę przy formowaniu ułanów. Oddział ułanów, który w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do pomocy dwójce rotmistrzów oraz kilku rekrutow, którzy mieli się rajmować w czasie wojny z Rosją, w bitwie pod Hotzem, w której w każdej chwili można było walczyć i schować w kartuzku. Koni dostarczyć miał dżelwity pułk huzarów (Erdödy), sławny ożnany w Tarnowie, gdzie też założył swą własną kwatere podpułkownik Hotze. Dołano mu do

jąym oddziale. Wysłano też werbowników do kordon, w posiadłości Rzeczypospolitej, o-raz na Bukowinę, Koszarybowanym — jak nazwano ochotników — płaceno w Galicyi po trzy troyce rankie na rękę, Polakom z zar-kozdni i obcekarowano po złotych dziesięć.

Książę Józef w chwili przybycia do Lwowa liczył na wyprawę do Wiednia. Wiek jego średniego wzrostu, umięśnienie, dobrze zbudowany, o marsowym, wielce sympatycz-nym wyglądzie, oznaczają się kwintem, urodziwym obliczem, ożywionem spojrze-niem i przytem łagodnym i wiele mówiącym gło-śnieniem. Objęcie jego ochowalwy: powaga i gło-ność, pewność siebie, niecierpliwa wszakże nikogo, nadzwyczajna siła panstwa. Obję-ty intelektualny, energja, odwaga szlacha i przed-siębiorczość w połączeniu z gorliwością i punktualnością w pełnieniu służby, czyniły z niego żołnierza w całym tego słowa zna-czeniu. Władca on językiem niemieckim z poprawnością, której mogłoby mu pozazdro-ścić niemiecki wykształcony Niemiec. Pod względem ówczesnej wojskowości doprowadził do polityki ca. Poniatowskiego we Lwowie. Wi-działem go niedłokroć — pisze tenże au-tor — w traktaty, w gronie podkomendych oficerów. Był w ich towarzystwie ożywiony, nie rozpraszając się po wielkopokaniu, uprzejmy bez uniożoności, towarzyski, nie myśląc bynaj-mniej o nadawaniu tonu całemu otoczeniu. Skłama zachowywał się wobec nich jak wśród równej sobie, jak przyjaźni i dobry towarzysz i nie kom dystynkcyi oraz powagi nie zdradzało w nim kszycia z krwi panu-jącej.

(Dokonać nastąpi.)
Stanisław Schmu-Peplowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Szkółka tkacka. Do krajowej szkoły dla młodszych dziewcząt w Krosnie mo-żna już obecnie zapisywać uczniów na kurs rozpoznający się dnia 1 września.

Wacurki przyjęcia uczniów zyczących są następujące:

- 1. Ukończenie z dobrym postępem przy-rajnkiej szkoły ludowej lub odpowiednio temu wykształcenie w inny sposób nabryte.
- 2. Ukończenie 14 rok życia i odpowie-dnia naukowo i fizycznie.

Zakończona w roku 1889 funduszem kraju utrzymywana posiada szkoła 42 krosien po-prawnych i wszelkie potrzebne przybory i na-rzędzia.

Szkola ma na celu przy pomocy nauki teoretycznej i praktycznej kształcić młodzież w zawzięciu i kłaskim na przodowników (ma-istrów) w zawodzie tkackim. W szkole po-dawano młodzieży, która poświęci się zawo-duw i tkackiemu wszystkie te wiadomości, jakie do należytego prowadzenia rzemiosła są po-trzebne.

Nauka jest bezpłatną, nadto uczniowie otrzymują potrzebne przybory piśmienne, ry-sunkowe i książki a za prace praktyczne wy-kończone w salach roboczych pieniądze na-rodowe.

Uczniowie ubodzy a pilni uzyskać mogą zasiłki na koszt utrzymania.

Blizszych informacji udziela zarząd szkoły.

Z dorocznego sprawozdania starze-ego weterynary miasta Lwowa za rok 1895 podajemy następujące daty: We Lwowie znajdowało się koni 1918, bydła rogatego 1114, osłów 8, kóz 11, trzody chlewnej 450, psów opłacanych 1586, zwolonych od opła-ty 1337 psów, jako stróżów domowych, ra-zem 2928 psów.

Wzrost chorób infekcyjnych panowała zaraza piersiowa u koni a to szczególnie w miesi-ącach lutym, marcu i kwietniu. Przebieg wszak-że był bardzo łagodny.

Wszystkie stwierdzono u 34 psów. Pół wieście pokąsany 22 osób, z których 2 szkodło się bezwzględnie dla kuracyi do prof. Bieda w Krakowie, inni po bezwzględem opoznieniu ran w miejscach, podległy po-stały w domach. Wypadku wystąpienia wście-klizny u człowieka nie notujemy 1895. Nad-to pszy wieście pokąsany: psów 47, kotów 8, wieście 1. Zwierzęta te wybito i zagrzebano.

W szkole weterynaryj rozpoznano wściekła-ny 21 razy, w rakurii miejskiej 23 razy.

W rzeźni miejskiej zabito: wołów i krów 17 868, jagnięcia 8084, cieląt 29 886, owiec i baranów 3 860, trzody chlewnej róż-nego wieku sztuk 34 180. Sprzedażno miej-sciu surowych lub przerobionych 18 010 cent. metr. W rzeźni prywatnej na Bogdanows-kiej (terytorjum miejskiej) zabito: wołów i krów 858, cieląt 654.

Na targi bydłowe w piątki (bydło użyt-kowe) sprowadzono 24 523 sztuk, w środy (bydło rzeźne) 9274 sztuk, razem 33 797. Koni w piątki 10 993. Trzody chlewnej 1662. Cieląt szarych 4913, z tych ostatnich 60 sztuk usunięto z targu z powodu niedojrza-łości ich do rzezi.

Gielda zbożowa: Okier słomy loco Aussig 12 00 do 12 95, loco Okunowiec 12 — do 12 10, loco Berno - Wiedeń 12 80 do 12 95, cukier w Kostkach pri-ma 37 — do 37 50, senkiem 36 75 do 37 25. Spirytus kotyngonowany loco Wieden 15 60 do 15 70 Nafta kaukaska transito Tryest 5 10 do 5 20, galicyjska przezczysta 19 75 do 20 —.

Targ zbożowy.

Lwów, 12 sierpnia: pszenica 6 50 do 7 —, żyto 4 90 do 5 10, jęczmień browa-ry 5 — do 5 10, jęczmień pastewny 4 50 do 4 65, owies 5 — do 5 30, rzepak 3 50 do 3 75, groch — do —, wyka 4 — do 4 50, nasienie linae — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4 — do 4 25, hreczka — do —, koniżyna czerwona galic. — do —, szwedzka — do —, biała — do —, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa — do —, chmiel stary 65 — do —, chmiel nowy na termina 25 — do 35 —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Waranty — do —.

Uposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

P. Minister rolnictwa hr. Ledebur udał się w podróz do Stryi aby przeprowadzić inspekcye zakładów i władz do jego wydziału należących. Dniaj wieczorem przybędzie P. Minister do Eri.

Kancelerz niemiecki ks. Hobnobbe po-wrócił wczoraj do Berlina.

O wyniku jego konferencyi z cesarzem w Wilhelmshöhe brak dotychczas wszelkich wiarygodnych wiadomości.

Książęta odwoły Fryderyk Henryk i Jo-achim Albrecht przydzielili onegdaj księcia Bismarcka hr. Hartwig Bismarck i hr. Rantzau powitali ich na dworcu i zaprowadzili do parku, gdzie ich w parku przywitał ks. Bismarck.

Do *Polit. Correspond.* zagraniczą z Peters-burga: O dyspozycjach donoszącej podro-żarskie szczegóły: Carstwo rozeszło podjęte po ukończeniu d. 24 b. m. dwóch tygodni w obzbie w Krasnem Siele i powrócą do Rosyi przed 1 listopada. Odwiedziny dworzą zagranicznych rozpoczną się, jak wiadomo, od Dworu wiedeńskiego. Do tego przyłączy się małą po kolei odwiedziny w Niemczech, Dani, Anglii, Francyi i Hiszpi. Należy uważać że nieznacznie nadarę prawdopodobna, że carowi pod-czas tej całej podróży, z wyjątkiem wizyty w Kopenhadze i Darmstadtzie, towarzyszyć będzie minister spraw zagranicznych księzę Ło-banow. Na czas pobytu carstwa w Wiedniu uda się tam austro-węgierski ambasador w Petersburgu, ks. Liechtenstein.

Z Petersburga donoszą, że ogólna usta-wa o szkołach ma być zastosowana w poli-technice rzykiej w bieżącym roku szkolnym a zastąpienie języka niemieckiego rosyjskim, jak językiem wykładowym, będzie dokonane ostatecznie.

Do rądy książę 1898, rozeszło sesyi jesien-nej wniesiony będzie projekt zmian co do ulg przy odbywaniu powinności wojskowej.

W obecności ministra spraw wewnątrz-nych położono w Petersburgu kamień węgiel-ny pod budowę pierwszego miejskiego domu dla robotników, który otrzyma nazwę: „Dom wielkiej księżniczki Olgi Mikołajowny”. Przy domu tym urządzone będzie nadto przytulisko, na które mieszko Petersburg ofiarowało 40 000 rubli.

Paryska ambasada rosyjska potwierdza wiadomość o wzięciu cara we Francyi. — Para carska wyjadzie w Calais lub w Cher-bourgu i przybędzie prawdopodobnie 8 wrze-

śnia do Paryża. Bównocześnie przybędą do Paryża w książęta Aleksy i Konstanty.

Znany jest zarząd, jaki wyznakił pomię-żdy Bułgaryi a Turcyą z powodu zajęcia przez wojska tureckie pod pozorom ścigania formu-łujących się band rozbojczych kilku srafik-ków pogranicznych księstwa. Rad srafik-ki wnosi do Konstantynopola reklamacy, która wiodzenie poszukiwała, bo jak donosi *Agencya Balkanska* tureckie oddziały nie pojawiły się już w pasie pogranicznym a miejscowo-ści, które Turcy zajęli, obsadzone są już załog-ą bułgarską.

W ostatnich czasach aresztowano w Kon-stantynopolu bardzo wielu Armieczyków. Wpię-żani mają być przepelnione.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Rzymu, iż zu-pełnie bezpodstawną jest podana przez nie-które włoskie dzienniki wiadomość, jakoby rosyjski minister spraw zagranicznych ks. Łobanow miał we wrzesniu przybyć do Mon-zyi aby z królem, oraz z prezydentem mini-strów Rudinim, w sprawie spraw zagrani-cznych Viscontim-Verosta omawiać niezac-łatowane kwestye między Włochami i Abi-synią.

Italia Militare utrzymuje, że zabrane na pokładzie holenderskiego parowca „Doel-wyk” karabiny, są rosyjskiego pochodzenia. Rad holenderski sam miał zwrócić uwagę Włoch na te przesyłki.

Opozycyja *Roma* upiera się przy nie-pokojących doniesieniach co do Erytrei. Wz-ród niej, rząd otrzymał wiadomość o przy-jeździe zaczepno-odpornym między Moncliem i Berawami. W Afryce przygotowały się ważne rzeczy. Włoski minister wojny, po-pomoczeniu z generałem Baldissera, miał zra-koć wydać wszystkie stosowne zarządzenia, aby czynnym możliwem ponownie rozpoznać kroków nieprzyjacielskich w Erytrei.

W sprawie zarządku ks. Neapolu dono-szą z Fiume, że onegdaj bawił tam w prze-jeździe do Cetynii pułkownik generałnego sztabu rosyjskiego Kadorki. Jest on podobno wczoraj w waleń, miały nadzwyczajną od-czarę do księcia Mikołaja. Misya tąż ma być sprawa zarządku woskiego, usłupęj stron-ki księżniczki Helena czarnogórska.

Z podróży prezidenta Francyi po Bre-tanii przysyła ostateczną pocztą następujący szczegóły: Podczas obecności prezidenta Fran-cyi w sali Iby handlowej w Lorient, zarzą-ko ukończeniu mowy, która Faure wygłosił w odpowiedzi na przemowę prezidenta Iby, wysunął się napród celadnik szweci, nie-który Trevaux, przewodniczący klubu socja-łistycznego w Lorient, i zawołał:

„Wszystko to bardzo dobrze, lecz trzeba położyć ręk pracy więźniów; mówię w imie-niu krachcyerów!”

Podprekz zbliżył się do Trevaux i prosił go, aby się oddalił. Słyszano wtedy: „Prez z nim! „Nie, niech mów!” Gdy się uciszyło, odezwał się Faure z wielką fe-gmą: „Może ten człowiek ma racyę, lecz po-winien w spokojnym tonie przedstawić tę sprawę”. Gdy Faure wychodził z budynku Iby, zaczęło go ponownie Trevaux i zwró-cił mu uwagę na konkurencyę więźniów, sk-żkiem którym dierpa przędziny robotnicy. Faure odpowiedział mu szar: „Sprawa ta zajmu-je mi bardzo i zajmie się ja, rzędzę pan wybrałc nieostrowa chwilę; zbytnia gorli-wość skłodzi czasami najlepszym sprawom. Nie chce, aby między prezydentem rzeczy-pospolitej a demokracją zapanało najnie-pleasantnie nieporozumienie”. Prezydent podał Tre-vaux swój rękę, którą on silnie potrząsnął. Pu-bliczność wzniosła podczas tej sceny okrzyki na cześć Faure'a.

Angielska urzędowa depesza donosi z Kapstadu, że pułkownik Alderson 3 b. m. w półtorogodzinie dobył osadz. Ma-ronis i zabrał 500 sztuk bydła rogatego, ow-iec i kóz. Po stronie angielskiej był kapitan Haynes, oraz trzech żołnierzy; pięciu lu-dziż jest rannych. Nieprzyjacieli stracił 200 ludzi; wielu jest rannych.

Generał Carrington donosi, że Matabele-wo skłaniają się do prozenta o pokój.

Wiedeń, 12 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogła-sza ustawę o pożyczkach na cele melioracy-je, a dalej obwieszczenie Ministerstwa spraw wewnątrznych co do urzadzania nowych sta-rostw w Podgórzu i Strzyżowie.

Pan Prezydent Ministrów, jako Minister spraw wewnątrznych, zamianował sekretar-zy Namiesnictwa: Władysława Pizara, Edu-

hr. Starzeńskiego i Bogumita Szeli-gowskiego, udział wie-sekretarza mi-nisteryjalnego, zatrudnionego w Ministerstwie spraw wewnątrznych, Stanisława Z m n e g o, starostami komisarzy są powiatowych: Jans W i n i a r s k i e g o, Pawła D o r e n o w s k i e g o i dr. Stanisława U s t a n o w s k i e g o sekretarzami Namiesnictwa w Galicyi.

Pan Minister sprawiedliwości zamiano-wał adjuncta dyrektora urzędow pomocnic-kiego wyższego Sądu krajowego, Ludwika K i s i e k i e g o, dyrektorem urzędu dla prowadze-nia ksiąg gruntowych w Sądzie krajowym we Lwowie, a prowadzącego księgi grunto-we w Sądzie obwodowym w Tarnopolu, Jozefa B i s k u p a, wice-dyrektorem urzędu dla pro-wadzenia ksiąg gruntowych lwowskiego Są-du krajowego.

Wiedeń, 12 sierpnia. *(Tel. prywat.)* *Vaterland* zajmując się w artykule węgelnym sto-unkami między Watykanem a Rosyją i o-świadcza, że stosunki polepszyły się od wsta-nięcia na tron Mikołaja II. Dziennik pod-nosi, że kardynał Agliardi mógł zatrzymać się w Warszawie, tam osobście stykać się z biskupami polskimi, duchowieństwem i wier-nymi. *Vaterland* potwierdza, że obecnie to-żni biskup Rudinim między Siołecą a woską Rosyją na podstawie ostatnich umów. Umowy te mieszczą się w czterech konwenach, za-wartych 24 grudnia 1882 między msgr. Jakobi-um a rosyjskim pełnomocnikiem Butenyerem. Pierwsza konwenowa tyczy się administracyi dyocyzy: Minsk, Kamieniec, Podlasie; druga seminarjów katolickich, trzecia arybiskupstwa mohilewskiego, czwarta oświadczenie gotowości rządu rosyjskiego do uznania nie-których postanowień wyjątkowych, dotyczą-cych na duchowieństwo katolickim w Polsce tu-dzież w Rosyji zachodniej. Obecne rokowa-nie mało uzupełnia powyższe konweny ale je-żno, wprowadzając w ich miejsce inne po-wołania. *Vaterland* wyraża nadzieję, że Kościół katolicki w Rosyji otrzyma potrzebną wolność.

Belgrad, 12 sierpnia. Król nie okazał się skłonny do przyjęcia deputacyi rad *klubów in corpore*; przyjął jednak pięciu członków deputacyi każdego z osobna, a między nimi Pasieca, któremu oświadczył, że sam zajmuje się kwestyą konstytucy, która z początkiem przyszłego roku powinno być zatwierdzona.

Paryż, 12 sierpnia. Z Aten donosi *Agencya Havassa*: W. Porta odrzuca żąda-nia Kretczyków i zamierza nieodmiennie ob-stawić przy konwencyi halpejskiej. Zgadza się jednak na udzielenie ogólnej amnestyi.

Jedni greccy obawiają się wzorzą z przessem gabinetu ministrom wojny i ministrom spraw zagranicznych długi konferencyi, do której w Atenach wliczyć przywiązuja znaczenie.

W okręgu heraklińskim panuje zupeł-ny anarchy. Mużamnie spalił znowu cze-ry wieś. W potarzę zginęło kilkanaście oso-ób.

Konstantynopol, 12 sierpnia. W sku-tek wypadków w Anapolis wydał sultan sw-owarższe rozkaz stumienienia ruchu ludności mo-hametańskiej.

Wyżanie Żłibnego baszy na Kreta, ma na celu zabranie ogólnej sytuacji tudzież prac Zgromadzenia narodowego, poczem Żłibi basza ma zaprowadzić zmiany co do posturzenia odpowiednich zarządzeń. W towarzystwie Żłibi-ego baszy oprać Ibrahim basza znajduje się także członek trybunału kasacyjnego Klis-diffendi.

Konstantynopol, 12 sierpnia. Towa-ryszcy Żłibnego baszy generał dywizyi Ibrahim basza, został mianowany komenda-tem Krety w miejsce Abdullaha baszy.

Newy York, 12 sierpnia. Dotychczas zmato tuż na porażenie słoneczne 256 osób, w Chicago 76. Szpitale są przepelnione cho-rymi skutkiem porażenia słonecznego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Gielda zagraniczna, dnia 11 sierpnia 1895 r. godzina 4 minut 10. — Paryż: 3-pr-renta 102 60, lombardy —. Uposobie-nie — Berlin: ruble rosyjskie 219 50, Akcy kredytowa 236 60, Polskie listy za-śwa —, Papiery galicyjskie —, No-wa rosyjska pożyczka 68 60, Austrackie ban-kieloty 170 45, Lombardy 43 60. Uposobie-nie —

Telegramy zbożowe z dnia 11 sierpnia

1896 r. Wiedeń: okowita per 10 000 liter prompt 15 60 do 15 70, trz. Buda-pest: Pszenica na jesień 6 33 do 6 34, — m. żyto — do —, spiry-tno 34 20, Paryż: mąka na bieżący mie-siąc 38 40.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krocchewicki.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogła-sza ustawę o pożyczkach na cele melioracy-je, a dalej obwieszczenie Ministerstwa spraw wewnątrznych co do urzadzania nowych sta-rostw w Podgórzu i Strzyżowie.

Pan Prezydent Ministrów, jako Minister spraw wewnątrznych, zamianował sekretar-zy Namiesnictwa: Władysława Pizara, Edu-

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1896.
(zasz środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi		Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi	
	położenie	osobowe		położenie	osobowe
Z Berlina	5:10 1:30	6:55 6:55	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5:10 1:30	6:55 6:55	Do Warszawy	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Warszawy	5:10 1:30	6:55 6:55	Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/2 do 3/4 włącznie)	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/2 do 3/4 włącznie)	5:10 1:30	6:55 6:55	Do Muszyny-Krynicy przez Bieżów	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Muszyny-Krynicy przez Bieżów	5:10 1:30	6:55 6:55	Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	5:10 1:30	6:55 6:55	Do Człobówki przez Tarnów	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzeża przez Dębiczy	5:10 1:30	6:55 6:55	Do Człobówki przez Rzeszów	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Człobówki przez Tarnów	5:10 1:30	6:55 6:55	Do Człobówki przez Przemyśl	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Człobówki przez Rzeszów	5:10 1:30	6:55 6:55	Do Razy ruskiej przez Jarosław	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Człobówki przez Przemyśl	5:10 1:30	6:55 6:55	Do Chrowca, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Razy ruskiej przez Jarosław	5:10 1:30	6:55 6:55	Do Ławosznego, Munkacza, Miskolca, Pesta, przez Strzyż	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	5:10 1:30	6:55 6:55	Do Hrebownia (tylko od 1/2 do 3/4 włącznie) przez Strzyż	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Munkacza (każdego poniedziałku)	5:10 1:30	6:55 6:55	Do Siolego i Strzyż (z Siolego tylko od 1/2 do 3/4 włącznie)	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Hrebownia (tylko od 1/2 do 3/4 włącznie)	5:10 1:30	6:55 6:55	Do Stanisławowa i Chrowca p. Strzyż	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Siolego i Strzyż (z Siolego tylko od 1/2 do 3/4 włącznie)	5:10 1:30	6:55 6:55	Do Chrowca przez Strzyż	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Stanisławowa przez Strzyż	5:10 1:30	6:55 6:55	Do Szwaczu, Husiatyna, Kórnożewa, Słobowca, Rung, Kłopotowa, Czudyna, Radowic, Kłopotowa, Bukaresztu i Jas	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Chrowca przez Strzyż	5:10 1:30	6:55 6:55	Z Szwaczu, Czortkowa, Bukaresztu i Jas	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Szwaczu, Husiatyna, Kórnożewa, Słobowca, Rung, Kłopotowa, Czudyna, Radowic, Kłopotowa, Bukaresztu i Jas	5:10 1:30	6:55 6:55	Z Szwaczu, Czortkowa, Bukaresztu i Jas	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Szwaczu, Czortkowa, Bukaresztu i Jas	5:10 1:30	6:55 6:55	Z Szwaczu, Radowic, Berhomelnu i Czudyna (każdego poniedziałku)	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Szwaczu, Radowic, Berhomelnu i Czudyna (każdego poniedziałku)	5:10 1:30	6:55 6:55	Z Szwaczu, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowic, Kłopotowa, Bukaresztu i Jas	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Szwaczu, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowic, Kłopotowa, Bukaresztu i Jas	5:10 1:30	6:55 6:55	Z Siolego i Jarosławia przez Rawę ruską	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Siolego i Jarosławia przez Rawę ruską	5:10 1:30	6:55 6:55	Z Bełżca	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Bełżca	5:10 1:30	6:55 6:55	Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	5:10 1:30	6:55 6:55	Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	5:10 1:30	6:55 6:55	Z Brzuchowic (od 1/2 do 3/4 włącznie)	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Brzuchowic (od 1/2 do 3/4 włącznie)	5:10 1:30	6:55 6:55	Z Brzuchowic (od 1/2 do 3/4 włącznie)	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Brzuchowic (od 1/2 do 3/4 włącznie)	5:10 1:30	6:55 6:55	Z Janowa (tylko od 1/2 do 3/4 włącznie)	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Janowa (tylko od 1/2 do 3/4 włącznie)	5:10 1:30	6:55 6:55	Z Janowa (tylko od 1/2 do 3/4 włącznie)	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45
Z Janowa (tylko od 1/2 do 3/4 włącznie)	5:10 1:30	6:55 6:55	Z Janowa (tylko od 1/2 do 3/4 włącznie)	8:40 2:10 11:00	4:40 6:45 8:45

Uwaga: Godziny drukowane tępami oznaczają, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:00 min. rano. Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 poług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kol. państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 13 (Hotel Imperial) sprzedają bilety wstępu, okrężniki, dowożą wszelkich potrzebnych zaszczytów do jacy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Marjówka
Pomieszczenia hotelowe urządzone z wspaniałym lub kuchniami, z kuchnią hydropetrzną lub bez. Elektryczne dwukolorowe kąpielice systemu prof. Gartnera. Lignolite i inne urządzenia. Cena 968.

Wystawy i Muzea.

— **Nowostawska wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przysłało sztuk pięćdziesiąt przy placu św. Ducha 1, 10. I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dniu powstania 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 8 po południu (w niedzielę i święta od godz. 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dni powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Muzeum imienia Dziedaszyca** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Nowostawska wystawa** wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niedzieli Biedaszyca (przy placu Hallikim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dni 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 8 do 5 po południu.

Cennik (wzrost) Izby handlowej	Przebieg
Lwów, dn. 12 sierpnia 1896.	
1. Akcje za sztukę.	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	217 50 320
Kol. lwow.-czern. gal. po 200 zł. w. a.	305 30 400
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	400 400
1. emisji.	210 200
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	400 400
Akc. górbani. Bank. gal. po 200 zł. w. a.	250 250
Akc. fabr. Lipiański po 500 kr.	
2. List. zast. na 100 zł.	
Banku h. e. 5% w. wyl. z 10% pr.	110 10 110 80
Banku h. e. 4% w. wyl. z 10% pr.	99 80 100 60
Banku h. e. 4% w. wyl. z 10% pr.	98 60 97 80
Banku kr. 4 1/2% pr. w. a. los. w. 511.	100 100 101 30
4 pr. w. a. w. 571.	97 90 98 30
Tow. kred. gal. 4 1/2% pr. w. a.	98 10 98 80
1. emisji.	95 10 95 80
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los. w. 511.	97 70 97 40
4 pr. w. a. los. w. 561.	97 70 97 30
3. Oblig. za 100 zł.	
Gal. fundusz. 5 pr. w. a.	97 70 97 40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	109 100 107 70
Komunalna Banku kr. p. II. em.	100 100 107 70
6 pr. w. a.	105 100 107 70
Pożyteczn. kr. 6 pr. w. a.	97 70 97 40
4 pr. w. a.	97 70 97 40
4 pr. w. a. pr. koronowej	97 70 97 40
4 pr. w. a. m. Lwowa	97 70 97 40
Losy miasta Krak. 4 pr. w. a.	97 70 97 40
4 pr. w. a. Stanisławowa	42 26 42 26
4. Mosey.	
Dukat cesarski	5 61 5 71
Napoléon	5 60 5 60
Filipieria	5 61 5 71
Rubel rosyjski srebrny	130 125 130 125
100 marek niemieckich	58 50 58 50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 sierpnia 1896

1. Dług państwa. placą 100 zł.

Jedynolity dług państwa w banknot. maj-listopad 101,65 101,85
lut-listopad 101,65 101,85

Jedynolity dług państwa w srebrze styczni-lipiec 101,65 101,85
kwiecień-październik 101,65 101,85

Łoży z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. 145,20 145,80
1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. 145,60 146,50
1860 po 100 zł. 5 pr. 154,25 157,75
1864 po 100 zł. 5 pr. 189,25 190,25
1864 po 50 zł. 5 pr. 189,25 190,25

Renty Com. po 45 litr. austr. 97,15 98,10

Listy zast. domem. państwa po 120 zł. 6 pr. 158 158,75

Austr. renta zł. walna od padat. 4 pr. 124,30 124,40

Renta koronna 4 pr. za 200 k. 101,30 101,40

2. Obligacje ind. 5 pr. (za 20 k. k.)

Bukowiny 100,00 100,00
Galicyi 100,00 100,00
Niższej Austrii 100,00 100,00
Słobodnodru 100,00 100,00
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. 97,15 98,10

3. Akcje.

Bank Anglu aust. 300 st. em. zł. 154,75 155,25
Inst. kredyt. dla handlu po 100 zł. 328 328,50
Niszo-zast. Tow. oszczęd. po 500 zł. 790 790,00
Gal. banku hip. po 200 zł. 100 100,00
Gal. bank. h. i. pr. 4 1/2% 200 wyl. 40 pr. 100 100,00
Gal. kred. ziem. 300 zł. 200 200,00
Bank dla krajów koron. 200 zł. 249 249,50
Bank austro-węgierski 400 400,00
Kol. Albrechta 300 zł. w srebrze 385 385,00
Austr. Tow. Zegl. par. (w. a.) 500 zł. mk. 485 485,00
Kol. Cesarz. 400 zł. w srebrze 100 100,00
Kol. Rozryw. Tarn. (w. a.) 200 zł. 200 200,00

placą 100 zł.

Północna kolej po 1000 zł. m. k. 339,750 340,250
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. 200 200,00
Lwów-Czern. gal. po 200 zł. w. a. 296,50 297,50
Tow. kol. žel. państw. po 200 zł. w. 209 209,30
I. kol. węg. gal. 400 zł. w srebrze 207 208,00

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rabizno-krajowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. pr. Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w srebrze w 50 l. 99,45 100,45
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w s. w 50 99,45 100,45
3 pr. em. 116 117 115,50 116,50
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 3 pr. 99,45 100,45
w 30 l. 1 pr. 99,45 100,45
w 30 l. 1 pr. 99,45 100,45

Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. w 40 l. wyl. 97,70 97,70
w 40 l. wyl. 97,70 97,70
w 40 l. wyl. 97,70 97,70
w 40 l. wyl. 97,70 97,70

62 listach w srebrze 97,70 97,70
Banku kraj. 4 1/2% pr. w. a. los. w 511 100,50 100,75
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. l. emisji 100,50 100,75
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. 99,25 99,50
Bank austro-węg. 4 1/2% pr. 100,50 100,75
Węg. Zakł. kred. ziem. kol. w 39 l. wyl. po 5 pr. 100 100,50
wyl. 4 1/2% pr. 99 99,25
po 4 pr. 99 100,00

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (na 100 zł.)

Kol. Albrechta 300 zł. 5 pr. w. a. 100 100,00
Tow. kol. žel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) 300 zł. 5 pr. w srebrze 99,60 100,60
Kol. póln. po 100 zł. em. 1896 4 1/2% 100,75 101,75
po 100 zł. 1857 100,75 101,75
Kol. gal. Kar. Ludw. em. r. 1851 po 300 zł. 4 1/2% pr. 100 100,00
detto Karosław-Sokal 100 100,00

placą 100 zł.

Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 91,90 92,80
z r. 1884 92,35 100,25
z r. 1888 92,35 100,25
z r. 1872 92,35 100,25

Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 pr. w ar. 139 139,50
Węg. regulecja a 300 zł. 4 pr. 139 139,50

6. Loży.

Inst. kr. dla han. ipr. po 100 zł. aw. 301 302,50
Chargo za 40 zł. 30 30,00
Tow. Zegl. na Dunaju po 100 zł. mk. 140 140,00
Pożyteczn. m. Instrukcyi po 20 zł. 36 37,00
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. 32,50 32,50
Pożyteczn. miasta Lublany po 20 zł. 31 31,00
Pożyteczn. miasta Budy po 40 zł. aw. 59 61,00
Palkoza za 100 zł. m. k. 60,50 61,25
Czerw. kraj. austr. Tow. po 100 zł. 15 15,40
węg. 60 60,50
Fundacja szpitala Ayrkys. Rudolfa po 10 zł. 22,75 23,75
Salma po 40 zł. m. k. 68,50 70,50
St. Genois po 40 zł. m. k. 76 77,00
Pał. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.) 45 45,00
Pożyteczn. Trysta po 100 zł. m. k. 145 150,00
w 50 zł. w. a. w. 69 73,00
Waldsteinowa po 30 zł. m. k. 60 63,00
Windschgraza po 20 zł. m. k. 45 45,00

7. Wzlecie (za 3 miesiące).

Augsburg za 100 w. p. n. 119,70 120,10
Berlin za 100 marek w. p. n. 119,70 120,10
Frankfurt za 100 marek w. p. n. 119,70 120,10
Hamburg za 100 marek w. p. n. 119,70 120,10
Londyn za 19 fr. szt. 47,50 47,82,50
Paryż 47,50 47,82,50

8. Kursy złota.

Dukat cesarski metn. 5,55 5,67
Korona poln. węg. 5,54 5,56
Korona niemiecka 5,54 5,56
30-frankowa 5,54 5,56
Rosyjski półimperyal 5,54 5,56
Turyński 5,54 5,56
Srebro 5,54 5,56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

l. 6571 (588 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 30 zł. 25 ct. w. a. p. n. odbędzie się dnia 25 września 1896 i dnia 19 października 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjną sprzedaż przez licytację nieruchomości lwh. 119 gm. Kulików ódnianka Fedia Dmytrowicza własnej.
Cena wywołania 275 zł. w. a.
Wyadym 28 zł. w. a.

Besztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzyć można w tutelnej Registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli tych,

których po dniu 25 września 1896 do tabuli wstąpi, lub którymby uchwały doręczyć nie można, ustanawiam kuratorem c. k. notariusza, BASTAWIOWSKIEGO w Kulikowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, dnia 25 lipca 1896.

L 817 (5814 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy podaje ogłoszenia, ci-elem zaspokojenia pretensyi Powiatowej Kasy pożytecznej w Wieliczce w kwocie 90 zł. w. a. p. n. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 10 września i 18 października 1896 o godzinie 10 rano egzek. licytacja nieruchomości lwh. 344 w Doboczych położonej Franciszka i Anny Biłskich własnej z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę szacunkową, lub powyżej takowej.

zaś na drugim terminie poniżej ceny tejże.
Cena wywołania 200 zł. wadyum 30 zł. w. a.
Besztę warunków przejrzyć można, akt oszacowania i wyciąg hipot. w tut. sąd. Registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zast. c. k. notariusza ustanowiony.
Dobocze, 30 maja 1896

L 12420 (5082 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 23 zł. wal. austr. z p. n. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności w hipotec. służebności dz. lwh. 125 em. kat. Kolodrubcy objętej dłużnika Stefana Wy-

nara własnej na rzecz Leisora Spiglera w dniach 22 września i dnia 32 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wycięni wycięni 1435 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastreżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p. n.

Zakład wynosi 10%, cni wywołania.

Kura oromen nieznanych wierzycieli mianowane adw. Dr. Józefa Gottlieba w Komarnie Besztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w usąd. registraturze przejrzyć.

Komarno, dnia 10 lutego 1896.

L. 4825 (5892 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretenzy Jana i Katarzyny Ciapaków w kwocie 90 zł z p.n. publiczną egzekucyjną sprzedaż 303/288 części oraz 3/56 części z dalszych 17/258 części posiadłości objętej wyk. hip. 1. 7 Olszanka a Marcina Drożdża wywołani w dniu 1 września 1896 i w dniu 1 października 1896 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 400 zł. wa. Wadym 100 zł. wa. Resztę aktów przejrzyć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Starý Sącz, dnia 26 czerwca 1896.

L. 3236 (5891 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretenzy Mendla Mehla w kwocie 1 zł z p.n. publiczną egzekucyjną sprzedaż połowy posiadłości objętej wlił. 309 gminy Piwniczna Izraela Hollandra, względnie jego spadkobierców własnej w dniu 3 września 1896 i w dniu 1 października 1896 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 40 zł., wadym 10 zł. Resztę aktów przejrzyć można w registraturze.

Niewiadomego z miejsca pobytu współwłaściciela tej posiadłości Arona Hollandra zaszczadnia się, że w sprawie ustanowiono dla kuratora ad actum c. k. notaryusza Ombińskiego w Starym Sączu i że jest jego rzeczą temż kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, lub pełnomocnika ustanowić. Starý Sącz, dnia 24 czerwca 1896.

L. 6224 (5919 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 50 zł. wa. z p.n. odbędzie się dnia 4 września 1896 i dnia 16 października 1896 każdym razem o godzinie przed południem egzekucyjną sprzedaż przez licytację połowy realności pod l. 180 w Kulikowie położonej działki Tomasia Wilezyńskiego własnej.

Cena wywołania 228 zł. 75 ct. Wadym 80 zł. Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzyć można w Reg. Registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli, którymby uchwały doręczyć nie można, lub którymby po dniu 15 maja 1896 do tabli weszli, ustanowiono kuratorem p. c. k. not. Bastawickiego w Kulikowie.

C. k. Sąd powiatowy. Kulików, dnia 25 lipca 1896.

L. 3108 (5888 2-3) W sprawie egzekucyjnej (Banku hipotecznego w Łwowie 3 rat po 84 zł. 75 ct. odbędzie się w sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 7 września 1896 i dnia 12 października 1896 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż realności pod lwh. 432 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 10000 zł., wadym 1000 zł.

Wartunki licytacyjne można przejrzyć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adwokat Dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy. Podgórze, dnia 2 maja 1896.

L. 6219 (5885 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zaszczadnia, że celem zaspokojenia na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w Łwowie 3 rat po 84 zł. 75 ct. odbędzie się w sądzie w dniach 7 września i 18 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjną sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 99 w Szkle położonej wyk. hip. 1. 508 księgi grunтовой gminy kat. Szkló objętej działnicą Emili Zesulowskiej własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lwh. w tej cenie wywołania, na drugim i poniej sprzedana zostanie.

Cena wywołania wynosi kwo'a 6000 zł., wadym 800 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sądu przegladnąć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Adama Sieleckiego w Jaworowie.

C. k. Sąd powiatowy. Jaworów, 20 czerwca 1896.

L. 3440 (5813 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzona zostanie w dwóch terminach dnia 15 września 1896 i dnia 18 października 1896 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż należącej do dłużnika Herscha Grömeta całej realności objętej wykazem hip. 68 księgi grunt. gminy kat. Krzyżewa i połowy realności objętej wykazem hip. 324 tej samej księgi, celem zaspokojenia wierzytelności Maurycego Szwarz w kwocie 380 zł. z p.n.

Cena wywołania realności pierwszej

205 zł. zaś drugiej 500 zł., wadym 20%, czyn wywołania.

Warunki licytacji, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzyć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, dnia 17 lipca 1896.

L. 13229 (5925 2-3) C. k. Sąd powiatowy wilej. deleg. S. II. we Lwowie rozpoczyna celem ściągnięcia na rzecz Marcina Pirosa kosztów sądowych i egzekucyj w kwotach 32 zł. 71 1/2 ct., 12 zł. 14 1/2 ct. i 1 zł. 36 ct. 10 ct. 10 zł. 76 1/2 ct. i 1 zł. 36 ct. 1/8 części realności Anny Pirosz własnej wyk. hip. 118 gminy Rzesna polska objętej na dzień 17 listopada 1896 o godz. 10 rano w biurze IV.

Cena wywołania 117 zł. Wadym 11 zł. 70 ct. wa.

Realność ta zostanie sprzedana na jednym terminie za jakążby cenę kupna.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzyć można w tus registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli ad. Dr. Aleksander Schlier we Lwowie.

Lwów, dnia 8 lipca 1896.

L. 5710 (5926 2-3) Dnia 24 sierpnia 1896 o 10 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacja realności Stanisława Jachymaka pod n. 108 w Ludziszczu położonej wyk. l. 97 objętej, na 95 zł. oszacowanej cenie zaspokojenia pretenzy Izaka Langer a w kwocie 115 zł. 70 ct. wa. z przynal.

Cena wywołania jest 120 zł. 50 ct. Wadym wynosi 12 zł. 5 ct.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest dr. Ernest Geisler adwokat w Nowym Sączu.

Akt oszacowania, hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy. Nowy Sącz, dnia 18 czerwca 1896.

L. 9788 (5882 2-3) W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 21 sierpnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 25 września 1896 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 247 i 369 według wyk. hip. 347 i 369 w Szezyrku, Józefa i Maryanny Cymbałów własnych na rzecz Jakóba Deutscha po l. 17 z. 58 ct. z p.n.

Cena wywołania 171 zł.

Cena wywołania 17 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest kuratorem p. Dr. Rosnera adwokat w Białej.

C. k. Sąd powiatowy. Biała, dnia 23 lipca 1896.

L. 3516 (5887 2-3) Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności za oszczędności w Stanisławowie w kwocie 71 zł. 36 ct. wa. z p.n. odbędzie się w dniach 28 sierpnia 1896 i 24 września 1896 o godz. 10 rano licytacja realności lwh. 90 w Nadwórnie Chaima Abrahama Goldberga własnej.

Nadwórna, dnia 28 maja 1896.

L. 4117 (5929 2-3) W sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Likwidacji w Lwowie przeciw Gedalemu i Chanie Besenom o 6 rat po 100 zł. z p.n. odbędzie się w tut. sądzie o godzinie 10 rano dnia 28 sierpnia 1896 tylko za lwh. więcej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 września 1896 także poniżej takowej przymusową licytację realności pod lk. 125 w Podhajcach położonej wyk. hip. l. 51 ks. g. n. Podhajce objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 4400 zł. w. a.

Wadym 440 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzyć można w tus registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator w osobie tab. adw. Dr. Kazimierza Pawlikowskiego.

C. k. Sąd powiatowy. Podhajce, dnia 30 czerwca 1896.

L. 15858 (5798 2-3) C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego w Łwowie na podstawie skryptu notaryalnego z daty Lwów, z dnia 21 listopada 1893 l. R. 2030.

a) w sumie 28 zł. 66 ct. wa i jako resztę z trzeciej raty w dniu 1 maja 1895 w sumie 747 zł. 50 ct. zapadłej z pożyczki 26000 zł. wa. w 10 p. c. n. od dnia 1 maja 1895 aż do zapłaty bieżącej;

b) 747 zł. 50 ct. jako czwartę w dniu 1 listopada 1895 z pożyczki 26000 zł. wa. zapadłej raty z 8 p. c. n. złoży od dnia 1 listopada 1895 do dnia zapłaty bieżącej;

c) 747 zł. 50 ct. jako piątą w dniu 1 maja 1896 z pożyczki 26000 zł. wa. zapadłej raty z 8 p. c. n. od dnia 1 maja 1896 do dnia zapłaty bieżącej.

Wadium przy licytacji złoży się mający w kwocie 5585 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, opis przynależności i akt szacowania można przejrzyć w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, 30 lipca 1896.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakikolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacji złoży się mający w kwocie 5585 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, opis przynależności i akt szacowania można przejrzyć w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, 30 lipca 1896.

L. 10501 (5878 2-3) C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem znieślenia spójności własności dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności położonej wyk. hip. l. 361 ks. gr. gm. Tarnów objętej do Nstana Mendla z p.n. Weissenberga i spółkówek własnej.

Wadium przy licytacji złoży się mający w kwocie 5585 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, opis przynależności i akt szacowania można przejrzyć w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, 30 lipca 1896.

L. 10501 (5878 2-3) C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem znieślenia spójności własności dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności położonej wyk. hip. l. 361 ks. gr. gm. Tarnów objętej do Nstana Mendla z p.n. Weissenberga i spółkówek własnej.

Wadium przy licytacji złoży się mający w kwocie 5585 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w Registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, 30 lipca 1896.

L. 4016 (5921 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w Likwidacji w Lwowie w restującą kwocie 64 zł. 20 ct. aw. z p.n. odbędzie się w tym Sądzie dnia 11 września 1896 i dnia 16 października 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację a) całej realności pod l. 1 ks. n. w Dubiecku położonej wyk. hip. l. 17 ks. g. n. gm. kat. Dubiecko objętej, b) 111 części realności hip. l. 48 ks. gr. gm. kat. Dubas objętej na imię dłużnika Jędrzeja Jadcacha zainstalowanych.

Cena wywołania ad a) 412 zł. 81 ct. ad b) 22 zł. w. a.

Wadium ad a) 42 zł. aw. ad b) 3 zł. a. w.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze tut. Sądu.

Kolbuszowa, 24 czerwca 1896.

L. 3430 (5928 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Peceńcynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Bractwa przy kat. cerkwi w Słobidzie Rungurskiej w kwocie 10 zł. 48 ct. z p.n. odbędzie się w zabudow. przed Sądu w Sali rozpraw w dniach 14 września 1896 i 18 października 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności wedle wlił. 427 B. n. 3 księgi grunтовой podlubiobierów sp. Sofrona Lewickiego własności stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1170 zł. a realność powyższą na pierwszym terminie tylko za lwh. więcej ceny wywołania, zaś na drugim także niżej takowej sprzedana zostanie.

Wadium ustanowiono na kwotę 117 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzycieli przed terminem zapłaty lub unowocześn. wypowie dzeniem przyjąć lub nie chciały, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzyć w Sądzie tut. w Peceńcynie, dnia 14 lipca 1896.

L. 7886 (5081 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 10 zł. wa. z p.n. odbędzie się w sądzie tut. przymusową sprzedaż publiczną licytacją powyższej wierzytelności na hipotekę służącej posiadłości lwh. 68

gm. kat. Koniuszki królewskie objętej, dłużnika Michała Młynosa Robjezy własnej na rzecz Leozora Spieglera w dniach 22 września i dnia 22 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie (tylko za lwh. więcej ceny wywołania) 92 zł. aw. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwok. Dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus registraturze przejrzyć.

Komarno, dnia 31 lipca 1896.

L. 15775 (5104 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 391 zł. wa. z p.n. odbędzie się w sądzie tut. przymusową sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności lwh. 597 gm. kat. Komarno objętej, dłużników Michała Kos Danielów i Juliany Kos własnej na rzecz Towarzystwa wal. w Komarnie w dniach 22 września 1896 i dnia 22 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lwh. więcej ceny wywołania 2260 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. Dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus registraturze przejrzyć.

Komarno, dnia 10 lutego 1896.

L. 970 (5740 2-3) C. k. Sąd powiatowy miejsko-obwodowy w Nowym Sączu zaszczadnia, że celem zaspokojenia restującą pretenzy jak oszczędności w Nowym Sączu 2500 zł. z p.n. odbędzie się w tymże sądzie licytacja sprzedaż ciała hip. wlił. 107 gm. kat. Zawada objętego, dłużników Jakóba i Justyny Bochynów własnego w dwóch terminach mianowicie w dniu 28 września 1896 i w dniu 10 października 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadium wynosi 572 zł. 80 ct. w. a.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedaż się mającego ciała hip. tudzież resztę warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przegladnąć.

Nowy Sącz, 13 kwietnia 1896.

L. 14829 (5843 2-3) C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Schmicki w restującą sumie 474 zł. 85 ct. wa. z nat. dod. dorozw. wolna została sprzedaż egzekucyjna realności wyk. 47 gm. kat. Zabłocie objętej w Tarnowie na Zabłociu pod n. 23 położonej, Juliany Maciejowej względnie jej masy spadkowej własnej.

Sprzedż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie i tym w dwóch terminach w dniu 7 września 1896 i w dniu 5 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkową 3530 zł. 90 ct. w. a., poniej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakikolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacji złoży się mający w kwocie 558 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, 30 lipca 1896.

L. 1295 (5467 2-3) Dnia 12 października i 13 listopada 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publicznie sprzedaż realności lwh. 403 i 404 w Czebówku objętej, Antoniego Gronia własnej na rzecz Antoniego Tarnawskiego celem zaspokojenia sumy 136 zł. z p.n.

Cena wywołania 800 zł., względnie 67 zł. 50 ct.

Wadium 80 zł., wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Dr. Piotr Górski adwokat w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy. Brzesko, dnia 30 kwietnia 1896.

L. 5490 (5860 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie po-
pada do wiadomości, że celem zaspoko-
nienia wierzycieli w kwocie 600 zł. wa. z p.
odbędzie się dnia 4 września 1896 i dnia
16 października 1896 każdym razem o 10
godzinie przed południem ogrodekjacyjna sprze-
dzą, przez licytację realności w l. p. 547
k. gr. gminy Kulików objętej działniczką
Pelagii Ostaszak własnej.
Cena wywołania 640 zł
Wadyum 64 zł.
Rzecz warunków licytacji i akt osza-
cowania przejrzyć można w tut. rej.
straturze.
C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie, 22 lipca 1896.

L. 2122 (5180 3—3)
W dniach 19 października 1896 i 10
listopada 1896 każdym razem o godz. 10 rano
odbędzie się w tut. sądzie c. k. Sądzie przy-
musowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji
i. połowy realności wedle wlh. 297 k. gr.
Pochwoń, 2. całej realności wedle
wlh. 296 k. gr. leśna gm. Jurka Martyni-
ka w lasach, w Pochwońce położonych w
razie śledzięcia pretensyj 20 zł. z p. na
rzecz Miłociępa Hirynka.
Cena szacunkowa wynosi a to połowy
realności wtl. 297, 50 zł. zaś całej real-
ności wtl. 296, 75 zł. a wadyum 10 proc.
ceny t. w.
Gdyby nie można osiągnąć ceny sza-
cunkowej realność powyższa na ostatnim
terminie licytacji poniekąd takiej sprzedaż
będzie.
Rzecz warunków licytacyjnych i pro-
tokół oszacowania tej realności przejrzyć
można w tut. rejestraturze.
Bohorodczany, 24 czerwca 1896.

L. 11141 (5854 3—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem
zaspokojenia wierzycieli Fow. Zalicz. w
Chranowcu do Józefa Klimczaka Maryany
Klimczak i Małgorzaty Fortyny w kwocie
258 zł. z p. odbędzie się w tut. sądzie w
dniach 3 września 1896 i 18 października
1896 o godz. 9 rano ogrodekjacyjna licyt. 7/8
części realności pod lwh. 25 w Libiążu u
położonej działniczką wlasnej.
Cena wywołania 196 zł. 70 ct., wadyum
20 zł.
Rzecz warunków licytacyjnych przejrzyć
można w Rejestraturze tut. sądu; kura-
torem niewiadomych wierzycieli adw. dr.
Antoni Gaszyński, z substytucyj adw. dr.
Józefa Kramera.
Chranów, dnia 28 lipca 1896.

L. 5021 (5859 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie po-
pada do wiadomości, że celem zaspoko-
nienia wierzycieli w kwocie 127 zł. z p.
odbędzie się dnia 4 września i 16 paździer-
nika 1896 każdym razem o godz. 10 rano
ogrodekjacyjna sprzedaż przez licytację realności
włh. 1096 k. gr. gm. Kulików objętej dział-
niczką Paski Strach własnej.
Cena wywołania 240 zł.
Wadyum 24 zł. wa.
Rzecz warunków licytacji i akt osza-
cowania przejrzyć można w tut. rejestraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Kulików, dnia 11 lipca 1896.

L. 6506 (5883 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia,
że w sprawie konkursowej Izraela Landera
odbędzie się w zabudowaniu sądownym w dniach
20 sierpnia 1896 i 24 września 1896 zawa-
se o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż ciała
włh. 624, 24 2/4 części wtl. 174 i ciała wtlh.
198 k. gr. gm. Lisko.
Na pierwszym z tych terminów zostaną
powyższe ciała hipoteczne tylko za lub wyżej
ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej
takowej sprzedane.
Cena wywołania ciała wtlh. 624 i 24 2/4
części ciała wtlh. 174 jest kwota 27000 zł.
wa. a cena wywołania ciała wtlh. 198 jest
kwota 10547 zł. 35 ct.
Wadyum wynosi 10%, wartości szacun-
kowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Lisko, 19 lipca 1896.

L. 976 (5884 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mostach wiel-
kich rozpoczyna w celu zaspokojenia pretensyj
w kwocie 100 zł. na rzecz Piotra Wytron-
y publiczną sprzedaż realności wyk. hip. 371
gr. 2. w Buzry obciążonej do 100 zł. w całości
właśc. należącej na dzień 19 sierpnia i 23
września 1896 każdym razem o godzinie 10
przed południem w sali rozpraw tut. sądu
Cena wywołania 181 zł. wa.
Wadyum 18 zł. 10 ct. wa.
Na pierwszym terminie realność za
sprzedaną zostanie tylko za lub wyżej ceny

wywołania, zaś na drugim terminie nawet
poniżej takowej.
Blizsze warunki i wyciąg hipoteczny
przejrzeć można w tut. sądownej rejestraturze.
Mosty wielkie, dnia 4 lipca 1896.
L. 6507 (5863 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia,
że w czasie konkursowej Izraela Landera na
podstawie uchwały wydziału wierzycieli z 22
marca 1896 odbędzie się w zabudowaniu są-
downym w dniach 20 sierpnia 1896 i 24
września 1896 zawaśse o godzinie 11 rano
publiczna sprzedaż ciała wtlh. 100 k. gr. gm.
Lisko, w zabudowaniu własnego.
Na pierwszym z tych terminów zostanie
powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej
ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej
takowej sprzedane.
Cena wywołania 260 zł., wadyum 25 zł.
Inne warunki w sądzie przejrzyć można.
C. k. Sąd powiatowy.
Lisko, 17 lipca 1896.

Konkurs.

L. 61061 (5870 3—3)
Ogłoszenie konkursu.
Celem nadania posady sług stalego
pr. Zakładu wyższej geodezji i służby sto-
pionym szkoły politechnicznej we Lwo-
wie, obsadzić się mającej z dniem 1 stycznia
1897, ogłasza się niniejszym konkursem i wy-
znacza do wnoszenia podań termin do dnia
30 września 1896.
Do posady tej przywiązana jest plac
szkolny 30 a. 30, dodatek okrywalny 75 zł. z
wynagrodzeniem na ubranie służbowe w kwotę
25 zł. i w miarę możliwości pomieszkanie
wolne w szkolnym budynku.
Do obowiązków z posady powyższa po-
łożonych należyte będzie, oprócz zwykłych
obowiązków służby szkolnej, w szczególności
utrzymywania porządku i czystości w u-
bikach należących do powyższej katedry.
Obok ogłoszonych warunków prawem
przepisanych, t. j. nieprzykrocznego wie-
ka 40, obywatelstwa austriackiego i uzdol-
nienia fizycznego, winni kandydaci wykazać
znajomość zwykłych obowiązków służby sko-
lnej, znajomość języka polskiego w słowie
i piśmie jakoteż rachunków, wreszcie złożyć
dowod uzdolnienia w słobach, w sztuce, w
albo rozumiarstwie, względnie dowód, że
kandydat umia się obchodzić z instrumenta-
mi mierzącymi. Kandydaci mają wykazać
wiek metryką urodzenia, fizyczne uzdolnie-
nie świadectwem c. k. lekarza rządowego i
zachowanie się świadectwem moralności wy-
stawionem przez właściwą władzę.
Podania wnoszone być mają do c. k.
Namiestnictwa za pośrednictwem Rektora
szkoły politechnicznej, a jeżeli kandydat
znajduje się w służbie publicznej, za pośred-
nictwem przełożonej władzy.
W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia
1872 l. 60 Dr. p. p. będą przed innymi
kandydatami uwzględnieni wykształceni pod-
porowicze c. k. w służbie austriackiej posiadający
wymaganą kwalifikację i certyfikat władzy
wojskowej, uprawniający ich do ubiegania się
o posadę w służbie cywilnej. W braku ta-
kich kandydatów mogą być uwzględnieni
także inni należącej kwalifikacji kompen-
tenci.

W razie uzasadnionej potrzeby będzie
zamianować się mający służyć obowiązany
podać się szczerze i szczerze próbnej prakty-
ce, a po zadowalającym odbyciu tej
próby może być na posadzie stabilizowa-
nym. Podczas próbnej praktyki przysłu-
żamienemu służyć prawo pobierania
pełnych poborów służbowych z wyjątkiem
przejazdu na ubranie służbowe, do którego
nabędzie prawo dopiero po stabilizacji.
Lwów, dnia 28 lipca 1896.

L. 660 (5876 2—3)
C. k. Izba notaryalna w Krakowie roz-
pisuje konkurs na opróżnioną posadę c. k.
notariusza w Wilawry. Kompetencje „ubiega-
jący się o nadanie posady winni wnieść
udokumentowane podania do c. k. Izby no-
taryjalnej w Krakowie najdalej do dnia 10
września 1896 r.
Kraków, dnia 6 sierpnia 1896.

L. 784 (5838 3—3)
C. k. Rada szkolna okręgowa w Pilźnie
ogłasza niniejszym konkursem celem sta-
łego obsadzenia następujących posad nauczyciel-
skich z językiem wykładowym polskim:
I. Jednej posady młodszego nauczyciela
przy 5 klasowej szkole mieszanej w Pilźnie
z roczną placą 400 zł. i 10%, dodatkiem na
mieszkanie.
II. Trzech posad samonajmnych nauczyciel-
skich przy jednoklasowych szkołach w Siedlic-
kach (Bogusz) Nawisł Brzostkiem i Ja-
sziarabce starej z roczną placą po 250 zł. i
wolnym pomieszkaniem.
III. Dwóch posad młodszego nauczyciela
w szkołach dwuklasowych w Róży i Zassowie
z roczną placą po 300 zł. a przy szkole w
Zassowie i 10% dodatkiem na mieszkanie.
Kandydaci (kandydatki) ubiegający się

o powyższe posady mają osobno do do każdej
posady podanie zaopatrzone w tabelę kwalifi-
kacyjną, wykaz służbowy i dowody uzdolnie-
nia z odbytej praktyki wnieść do c. k.
Rady szkolnej okręgowej w Pilźnie za po-
średnictwem swych Władz przełożonych naj-
później do dnia 10 września b. r.
Podania opóźnione lub niezapatrzone
w potrzebne dokumenta nie będą uwzględ-
nione.
Z Rady szkolnej okręgowej
w Pilźnie, dnia 5 sierpnia 1896.

L. 3017 (5898 2—3)
Celem obsadzenia posady lekarskiej przy
Zakładzie karnym w Włodzku z placą 600
zł. w kwocie 600 zł. aw. i dodatkami pię-
ciocentniem po 100 zł.
Ubiegający się o tę posadę winni po-
siadać stopień doktora medycyny i chirurgii,
tudzież dokładne teoretyczne i praktyczne
wykształcenie we wszystkich gałęziach wia-
dy lekarskiej.
Podania znajdujących się w służbie
publicznej za pośrednictwem władz przełożo-
nych, innych ubiegających bezpośrednio do
c. k. Nadprokuratorji Państwa w Krakowie do
10 września 1896 wnieść należy.
Kraków, 7 sierpnia 1896.
Z c. k. Nadprokuratorji Państwa.

L. 58077 (5897 3—3)
Na posady ekspedycyjnych przy c. k.
Urzędach pocztowych w Ściecowie w powiecie
Sniatynskim i w Lipnicy wielkiej w powiecie
Grybowskiem za kontraktem służbowym i
kauceją po 200 zł.
Pobory dla Ściecowy: placę rocznych
150 zł., ryczałt kancelaryjny 40 zł. i wy-
nagrodzenie 200 zł. za codziennego posada-
ckiego pieszego do Sniatyna i napowrót.
Pobory dla Lipnicy wielkiej: placę ro-
cznych 200 zł., ryczałt kancelaryjny 60 zł.
i wynagrodzenie 100 zł. za codziennego po-
sadackiego pieszego do Niemi i napowrót.
Podania należy wnieść najpóźniej do
24 sierpnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i
telegrafów w Lwowie.
Lwów, dnia 10 sierpnia 1896.

L. 786 (5958 1—3)
Zwierzchność gminy kr. miasta
Biecha ogłasza, że z fundacji S. p.
Józefa Miłociępa jako dwa stypendya
o rocznych 80 zł. od pierwszego
połrocznia 1896/8 do rozdania.
O stypendyum to tylko uczniowie
szkół średnich, synowie mieszczan Bie-
ckich ubiegają się mogą.
Podania poparte świadectwem do-
brego postępu i ubóstwa należy wnieść do
zarządu fundacji i na ręce podpisa-
nego Magistratu do dnia 30 sier-
pnia 1896.
Biech, 21 lipca 1896.
Burmistrz

L. 2644 (5962 1—2)
Ogłoszenie konkursu.
C. k. Rada szkolna okręgowa zamie-
ska ogłasza niniejszym konkursem celem sta-
łego obsadzenia tymczasowo zajętych posad
nauczycielskich:
I. posad nauczycieli kierujących:
a) w 2 klasowej szkole w miasteczku
Jarczyce nowym z placą 600 zł. a. w.
b) w 2 klasowych szkołach wiejskich
w Leśnowicach i Zyrzawie z placą 400 zł.
a. w. (wedle nowej ustawy),
c) w 3 klasowych szkołach wiejskich
w Błocie szlacheckiej i w Zanach z placą
400 zł. a. w.
II. posad starszych nauczycieli:
a) z placą 350 zł. miejscowym do-
datkiem 45 zł. na mieszkanie dwóch posad,
w 4 klasowej szkole w Sokolnikach, i
w 3 klasowej szkole w Zubrzy;
b) z placą 350 zł. i 25 zł. na mieszka-
nie w 3 klasowych szkołach w Miłkowie
i Siemianówce;
III. posad nauczycieli młodszych:
a) w 2 klasowej szkole miejscowej w Na-
warzy z placą 400 zł. i 40 zł. na mieszkanie;
b) w wiejskich szkołach z placą 300
zł. i 80 zł. na mieszkanie;
c) w 2 klasowych w Barczoszewicach, Da-
widowie, Dmytzu, Dublanach, Grybowicach,
Hermanowie, Hodowicy, Krotoszyńcu, Piku-
łowicach, Prusach, Pustomytach, Rakowcu;
d) w 3 klasowych w Błocie szlacheckiej,
Miłkowie i Siemianówce, wreszcie
e) w 4 klasowej w Sokolnikach (100 zł.
dodatku miejscowego oprócz powyższych po-
borów).

IV. posad samonajmnych nauczycieli z
placą 350 zł. w 1 klasowych szkołach:
w Czerepinie, Czyżkowicy, Dmytrowi-
cach, Dobranach, Głuchowicach ad Gaje,
Humiecu, Jarczyce starym, Kubańowie,
Miłoszewicach, Mostkach, Podziemcem, Po-
lanie, Plancze, Poppelanach, Siedliczkach, Sy-
gniówcu (100 zł. dodatku miejscowego) Wulce
hamuleckiej i Zagórze.

Nadmieniasz się, że w szkołach, w Bar-
czoszewicach, Błocie, Dawidowie, Dublanach,
Hodowicy, Jarczyce starym, Krotoszyńcu,
Nawary, Prusach, Rakowcu, Siemianówce,
Sokolnikach, Wulce, Zagórze i Zubrzy jest
język wykładowy polski, w Sygniówcu nie-
miecki a w innych szkołach język ruski.
Kandydaci (kandydatki) ubiegający się
o powyższe posady mają osobno do do każdej
posady podanie, zaopatrzone w tabelę kwalifi-
kacyjną, wykaz służbowy i w dowody
uzdolnienia i odbytej praktyki, wnieść za
pośrednictwem władzy przełożonej do c. k.
Rady szkolnej okręgowej zamieszkiej we Lwo-
wie najdalej do 15 września 1896.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej zamieszkiej.
We Lwowie, 4 sierpnia 1896.
Za c. k. Radcę Namiestnictwa i Starostę
jako Przewodniczącą
Jelowicki.

L. 68789 Ogłoszenie konkursu.
W celu rozdania zapomóg z fundacji
jubileuszowej im. Adolfa Br. Jorkasa Koeha
ogłasza się niniejszym konkursem do 15 wrze-
śnia 1896.
Do korzystania z tej fundacji, upra-
wnione są wdowy i sieroty po urzędnikach
skarbowych galicyjskich X i XI klasy rangi
z wyjątkiem urzędników konopnych.

Podania zaopatrzone w świadectwa
ubóstwa i dokumenty wykazujące, że mają
względnie ojciec był galicyjskim urzędnikiem
skarbowym wymienionej klasy rangi mają
być wniesione w terminie powyższym do
c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 11 sierpnia 1896.

Upadłości.

L. 27066 (5875 3—3)
SPROSTOWANIE
Umieszczony w Gaz. Nr. 142, 143 i
144 edykt z d. 31 stycznia 1896 l. 1697,
6545 w sprawie wierzycieli mają konkurso-
wej Wincentego Kirchnayera, prosta się
niniejszym, mianowicie: że komitet likwidacy-
yjny powyższej sprawy konkursowej, złożył do
deporitu sądowego sumę 2353 zł. 25 ct. a
nie 2353 zł. 23 ct. jak miało być wydrukowa-
no w podanych na wstępie numerach.
C. k. Sąd krajowy.
Kraków, dnia 31 lipca 1896.

Kuratela.

L. 4320 (5869 3—3)
Wojciecha Franciszka 2 im. Siatycką z
Baschowie uznano za marnotrawca na mocy
uchwały c. k. Sądu obwodowego w Wado-
wem ustanowionego Piotra Sieprawskiego z
Baschowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Zator, 8 lipca 1896.

L. 8172 (5935 3—3)
Mikołaj Kunecki z Barysza uznany
marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono
Grzegorza Szare z Barysza.
C. k. Sąd powiatowy.
Monasterzyska, 3 września 1895.

L. 10689 (5913 2—3)
Felge Chanę dw. im. Pfefer z Tarnop-
ola uznaje się umysłowo chorą. Kuratorem
dla niej Felibich Pfefer z Tarnopola.
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
Tarnopol, 25 czerwca 1894.

L. 9138 (5882 2—3)
Emil Theifert c. k. kapitan z Białej
uznany został umysłowo chorym, a p. Dr.
Samuel Reich adwokat w Białej ustanowiony
dlań kuratorem.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, 9 lipca 1896.

L. 66658 (5934 2—3)
Feliks Pazukowski uznany został umy-
słowo chorym, a kuratorem tegoż mianowa-
ny p. Władysław Bielański.
C. k. Sąd pow. miej. del. S. I.
Lwów, dnia 6 sierpnia 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5449 (5672 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bobrze zawiad-
dania niewiadomą z miejsca pobytu Nasęję
Giłota, że celem korekcji tejże uchwały
tabularnej z dnia 18 sierpnia 1895 l. 5848
ustanowił kuratora w osobie Dmytra Roma-
nszyna.
C. k. Sąd powiatowy.
Bobrza, dnia 19 maja 1896.

L. 209 (5858 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dynowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leizora Willnera, że w skutek pozwu przeciw niemu przez Schaja Landaua dnia 26 lipca 1896 do l. 4748 wniesionego, wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na 21 sierpnia 1896 godzinę 9 rano a gdy wazowanie doręczone być nie może, ustanowiono dla niego kuratora w osobie Berla Goldhammera w Dynowie.

Wzywa się przeto Leizora Willnera, ażeby wspomnianemu kuratorowi środki do obrony dostarczył lub innego zastępcę ustanowił i Sądowi donosił, inaczej bowiem wszelkie następstwa zaniedbania sam sobie przypisze.

Dynów, 25 maja 1896.

L. 7287 (5857 3-3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana Kłodziejka, Stanisława Kłodziejka i Józefa Kłodziejka, że Zofia z Kłodziejów Łamuchowa i Anna Kłodziej, wniosły przeciw nim potew dnia 3 lipca 1896 do 7267 o zniesienia wspólnej własności realności pod nr. kons. 144 w Nawagatynie położonej w h. 372 ks. gr. tejże gminy kat objętej. W skutek czego termin do rozprawy na 21 września 1896 o godz. 9 rano wyznaczono i że dnia niech adw. dr. Sydon Friedberg z Debicy kuratorem ad actum ustanowiony.

Wzywa się tychże niewiadomych z

miejsca pobytu, aby kuratorowi swemu informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił.

Debica, 4 lipca 1896.

L. 37006 (5849 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miejsce deleg. dla spraw cywilnych w Krakowie, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wincentego hr. Losia, że Stanisław Żurawski wniósł przeciw niemu skargę de praes. 23 lipca 1896 l. 37006 o zapłatzenie kwoty 30 zł. 40 ct. i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 30 października 1896 wyznaczono dla Wincentego hr. Losia kuratorem adw. dr. Kwiciszewski ustanowiony.

Wzywa się zatem Wincentego hr. Losia, aby kuratorowi środki do obrony służyć dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż w przeciwnym razie składowi skutki z tego wynikające mogące sama sobie przypisze.

Kraków, dnia 24 lipca 1896.

L. 5580 (5649 2-3)
C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że c. k. notaryusz p. Wysockiemu udzielono ogólne upoważnienie do spisywania akt spadkowych odnośnie do wszystkich wypadków śmierci w okręgu tutejszego Sądu sąsiedlych.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 10 lipca 1896.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3 do 10 sierpnia 1896.

Epizycya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Husiatyn	Horodnica, Uwiśta (Gmina).
	Kraków	Grzegorzki.
	Mościńska	Wolczyzyszczyce (Dąbrowa).
	Rawa	Kamionka wołoska (ob. dw.).
Wąglik	Sokal	Złotyń.
	Tłumacz	Miłowanie.
	Trembowla	Dohe.
	Zydaczów	Pezany (Stara wieś).
	Brzeżany	Kuropatniki.
	Gródek	Dobrzany (ob. dw.).
	Jasło	Przecisz.
	Rawa	Korczów.
	Rudki	Terzasków.
	Sokal	Horodkowie, Korczyn, Kuliczów, Rożdżałów (An. drzejowska).
Róża wąglikowa	Staremiasto	Posada chyrowska.
	Tłumacz	Bohorodczyn (ob. dw.).
	Brody	Batków.
	Bochnia	Łędkowiec, Szarów.
	Buczacz	Jazłowiec, Kujdanów.
	Horodena	Isaków, Siemickowska, Wierzbowce.
	Kołomyja	Ostrowiec, Trofańców.
	Kraków	Wrótniec.
	Krzemieńsk	Dunajów, Iwanówka, Krusca, Enka mała, Ostapiec.
	Skałat	Raszówce, Tarnoruda, Trusków, Wolica.
Pomór świa	Tarnów	Pleśna, Szczepanowice (Wola szczepanowska).
	Tłumacz	Jezierzany.
	Trembowla	Dereniówka, Rawce.
	Zbaraż	Korszyńskówo, Ochrymowce, Zarudeczko.
	Biała	Biała, Brzeszcza, Huciska, Przeciszyn, Straconka.
	Bochnia	Barczków, Buczków, Dąbrówka, Podgęże, Stradomka, Leszów.
	Brody	Biadoliń, Przybysławice, Wola przemowska (Natków), Kurzany.
	Brzesko	Dąbów stary i nowy, Sutory, Łowca, Moszczanica, Marol miasteczko, Uławów.
	Brzeżany	Bolesław, Orników, Gorzyca, Grębszów, Hubeńce.
	Oleszanów	Jagodniki, Lubiczko, Mętrzychów, Miechowice małe, Pasiaka, Pawłów, Pilca żelechowska, Sikorzycze, Tonia, Ujście żelezkie, Wola żelechowska.
Dąbrowa	Bratkowice, Dobrosztan, Milatyn, Mszana, Powitno, Putajłowce, Rodatyce, Wielkopole.	
Gródek	Gródek	Czarnokone wieśki.
	Husiatyn	Adamówka, Cięplce, Lutków, Mikięz stary, Pawłowski.
	Jarostaw	Radymno.
	Jasło	Dulągka, Gogolów, Przybówka.
	Jaworów	Jasów stary (Nowiny), Tuczapy.
	Kamionka	Dziądulów, Cholojów, Horpin, Hreniów, Jasienica, Kamionka, Kulików, Zapajówka, Żany polskie, Nianstanie, Obładów.
	Kolbuszowa	Krzakła, Majdan, Maszury, Busznowska wola.
	Kołomyja	Gwoździec stary.
	Koźmiów	Brzyzka wola, Gródiśko, Kosina, Krzemienica, Ożanna, Szarżyna.
	Lwów	Biłka szlachcka, Hermanów, Podliski wielkie, Stroniatyn, Krzemienica, Padew narodowa, Przypok.
Mielec	Arżanowska wola, Balice, Bortiatyn, Czerniawa, Czyżówce, Dmytrowice, Hodynie, Konuski, Lipniki, Młotów, Mysłowice, Mysłatycze, Nikłowice, Podgaj, Buszeczko, Sokola.	
Mościńska	Bioliniec.	
Nisko	Bolestrawce.	
Przemysł	Hujcze, Kamionka wołoska (Lipniki), Korczów, Sażawa, Smolin (Karpny), Słaj, Żurawce.	
Rawa ruska	Starownia.	
Rzeszów	Oskówkowie, Dołubów, Konuski, Kupnowice stare, Boddziadówce.	
Rudki		

Epizycya	Powiat	Miejscowość
Pomór świa	Skałat	Borki małe, Dubhowce, Soroka.
	Sokal	Brzów, Góra, Hadowice, Klusów, Konotopy, Zawisznia, Chmielów, Dąbrowica, Domacyny, Furmany, Majdan, Zbydniości, Sobów, Sokolniki (Orlińska), Suchozów, Trześń, Wrzawy, Zalesie.
	Tarnów	Biała, Bobrowniki małe, Rudka.
Zaraza pszczoła i racicowa	Turka	Jabłonów.
	Zydaczów	Balczce.
Zaraza stadnicza	Grybów	Bieczarowa, Brunasny wycie, Czarna, Kąclowa.
	Limanowa	Chyżówki.
Parochy u koni	Nowy Sącz	Muszyna (Miczulaki), Tegoborza.
	Zwiczec	Kamiesznica.
Wścieklizna	Brody	Maleniska, Markopol, Niemiec, Pieniaki, Podkamen, Ratyszce, Seretec, Suchowola, Zatożce, Zwyżyn.
	Dobromil	Leszczawa.
Otręty	Jaworów	Lubienie (Lipniki).
	Krośno	Korczyna.
Zaraza płucna	Krwawy	Barszczowice.
	Śniatyn	Wolezkowce.
Wścieklizna	Skałat	Czarniszówka, Hałuszycze, Kołodziejówka, Pomanka, Piła, Rzyńska, Zapust.
	Husiatyn	Kociubińskiki, Kotówka.
	Lwów	Lwów miasto.

Z o. k. Namieśtnictwa.

L. 15238 (5667 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie poleca posiadaczowi zaginionej karty wkładkowej wacy oszczędności Tom. 32 str. 332, nr. 46588 opiewającej na 15 zł. wa. na rzecz Franciszka Bryndalski wystawionej, aby tę kartę wkładkową tem pewnie w sześciu miesiącach od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej” licząc, tut. c. k. Sądowi obwodowemu przedłożył, gdyż inaczej za umorzoną uznana będzie.

Tarnów, 23 lipca 1896.

L. 4685 (5856 3-3)
C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sporze ustnym Tomasz Gaca przeciw Franciszkowi Żarębie o urzanie prawa własności do realności pod lwh. 344 w Nagrynie dla niewiadomego z pobytu Franciszka Żaręby kuratorem c. k. notaryusza Aleksandra Wiślickiego i jemu doręcza pozew Tomasz Gaca de praes. 19 czerwca 1895 l. 6393 na który wyznacza się termin do rozprawy ustnej na dzień 23 października 1896 o godz. 9 rano polecając mu, ażeby ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż zaniedbanie tego, składowi skutki sama sobie przypisze.

Debica, dnia 4 maja 1896.

L. 7096 (5820 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilnie zawiadamia Józefa Urbańca z Pilna niewiadomego w Ameryce przebywającego, że przeciw niemu wniósł dnia 25 lipca 1896 Ludwik Urbanek z Pilna skargę o zapłatę 50 złr. z pn. i że na tę skargę termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 22 września 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono, dla niego zaś Tytus Bujnowskiego c. k. notaryusza w Pilnie jako kuratora ad actum ustanowiono i że w tym terminie albo osobnie się zgłosił, albo też kuratorowi informacyi do obrony swych praw udzielił lub innego zastępcę prawegoł siebie obrał i o tem Sąd tutejszy zawiadomił, gdyż zło skutki z zaniedbania tych ośroźności wynikłe sama sobie przypisze.

Pilno, dnia 25 lipca 1896.

L. 17585 (5800 2-3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izraela Neumana, że na prośbę Maski Kohna kupca ze Stani-ławowa wydano przeciw niemu dnia dziesiętego nakaz zapłaty sumy kwotowej 50 zł. wr. z pn. i doręczonej takowy ustanowiono dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Izidorowi Falkowi z zastępstwem tutejszego adw. dr. Hauslicha z wezwaniem, aby w czasie nastęlym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z tego zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 18 lipca 1896.

L. 9582 (5678 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Kasperską z Brzozowa, że celem doręczenia jej tus. uchwały z dnia 8 kwietnia 1894 l.

2921, która dozwolono na wpisanie Anny z Mielaków Kruczek za właścicielki realności wykazu hip. l. 569 ks. gr. gminy Brzozów wzywa, aby w terminie 14 dni od dnia doręczenia tej uchwały, ustanowił dla niej kuratorem adw. dr. Festeberg z Brzozowa i temu kuratorowi powołaną uchwałę doręczył.

Brzozów, dnia 21 listopada 1895.

L. 2400 (5680 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dynowie zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Mendla Flama, Herscha Flama i Tawle Flama, że Salomon Bernstein wniósł przeciw nim dnia 16 marca 1896 do l. 1358 pozew o zapłatę 496 zł. wa. z pn. który równocześnie dekretnowano do rozprawy wiedeł postępowania umarzonego na dzień 17 sierpnia 1896 godzinie 10 rano.

Wzywa się zatem tychże nieznanych z miejsca pobytu podanych, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi c. k. notaryuszowi Józefowi Narajewskiemu w Dynowie potrzebne do obrony informacyi udzielił lub sądowi innego pełnomocnika przedstawili, gdyż inaczej skutki z tego zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Dynów, 23 czerwca 1896.

L. 5988 (5670 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że dnia 17 stycznia 1895 do l. 688 Towarzystwo żalniczkowe w Rohatynie przeciw Marcowi Kolesnikowi wniósł prośbę o dozwoleńie egzekucyjnej intabulacji prawa zastawu dla kwoty 47 zł. 52 ct. z pn. w stanie biernym akt hip. lwh. 125 i 126 ka. gr. gminy Kokolinki.

Gdy miejsce pobytu Marka Kolesnika nie jest wiadomem, został dla niej notaryusz p. Burzyński kuratorem ustanowiony.

Wzywa się zatem Marka Kolesnika, aby do swej obrony służyć środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego sędziego obrał i tego sądowi wymienił, gdyż inaczej składowi następstwa sama sobie przypisze.

Bursztyn, dnia 1 lipca 1896.

L. 8569 (5697 2-3)
Celem doręczenia tutejszo sądowej rozucywy hipotecznej z 13 maja 1896 o 8569 dotyczące realności lwh. 304 gm. kat. Ujście solne i 61 gm. kat. Wrzypia ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu kuratorem ad actum p. adw. dr. Maissa z Bochni i jemu takową doręczone.

C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 12 maja 1896.

L. 8797 (5718 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia rozucywy z 10 marca 1896 l. 1482 w sprawie Szlaj Birudofa przeciw Aftanazemu Jasińemu i wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 30 zł. spn. w stanie biernym jednej trzeciej części realności l. wrk. hip. 77 księgi gminowej gminy Smolnik objętej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Aftanazego Jasińego z Smolnika, kuratorem Juliana Fejczy z Smolnika. O czem się Aftanazego Jasińemu celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, dnia 18 czerwca 1896.

Wyroki prasowe.

8C. 172 (5482)
 Das I. f. Landes- als Präsidium in
 Prag hat mit dem Erkenntnis vom 10 Juni
 1896, Jakt 17079, die Beibrückung der
 Nummer 9 bei der Beibrückung: Pokrovske Listy
 vom 6 Juni 1896 wegen der Beibrückung: 1. „Zio-
 unu urazeni ceskeho krále“ (§ 303 St. G.);
 2. „Na madarske vystave“ (§ 68 St. G.)
 nach § 493 St. B. D. verboten

Das I. f. Kreis- als Präsidium in
 Slatin hat mit dem Erkenntnis vom 31 Mai
 1896, Jakt 4925 St., die Beibrückung 1. der
 Nummer 8 bei der Beibrückung: „Proletar“
 vom 21 Mai 1896 wegen der Beibrückung
 der Stelle: a. von „Nehjblavni povinnosti“ bis
 „soukromeho majetku“ bez Beibrückung: 1. „Nekolik
 slov o delnickych bytech“ (§ 305 St. G.),
 b. von „Lid vsude“ bis „carych vsur“
 bez Beibrückung: 1. „Biatsky stroy inquisition“
 (§ 302 St. G.); 2. der Nummer 4 der bei-
 brügten Beilage „Karabac“ vom 21 Mai 1896
 wegen der Beibrückung: „Proletar“ Nummer
 6 vom 10ten Tage wegen a. bez Beibrückung:
 „Svele zasn“ in der Rubrik „Slehy“ (§ 303
 St. G.) und b. wegen der Stelle „Pocil-
 ned“ bis „vam po zadesch“ bez Beibrückung:
 „Pan Nyon“ ten to zasn“ (§ 300 St. G.) nach
 § 493 St. B. D. verboten.

Das I. f. Kreis- als Präsidium in
 Komagrab hat mit dem Erkenntnis vom 9
 Juni 1896, Jkt. 6894, bei Beibrückung der
 Nummer 23 bei der Beibrückung: „Pocil-
 ned“ bez Beibrückung: 1. der Nummer 8 bei der
 Beibrückung: „Bosenskie divky pro madarsko-
 zidovskou vystavu“ und wegen der Stelle „Y-
 danim tureckij los“ „pekno jmeni“
 in der Notiz mit der Beibrückung: „Baron
 Hirsch“ nach § 493 St. B. D. verboten.

Das I. f. Kreis- als Präsidium in
 Slatin hat mit dem Erkenntnis vom 10 Juni
 1896, Jakt 5205 St., die Beibrückung der
 Nummer 9 bei der Beibrückung: „Proletar“ vom
 4 Juni 1896 wegen der Stelle: „Ale nikdo
 nesmi se snad domniva“ bis „Nize, my
 jeti chceme take vesti“ ans dem Beibrückung: „Bi-
 atske stroy inquisition“ nach § 302 St. G.
 und wegen der Stelle: „Nejen ze policie za-
 kaza“ bis „nad vedel tez nece o tech dabo-
 uch“ ans dem Beibrückung: „Z Jablonce nad
 Nisou“ nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaité obvesczeni.

L. 16704 (5665 2-3)
 C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawi-
 adania niewiadomą z życia i miejsca po-
 bytu wdowielskiej realności pod k. 278
 Dz. VIII w Krakowie Elz Silberbergowa,
 Eddle z Silberbergow Jukerowa, Fremdlie
 Silberbergowa i Fremdlie z Duklower Neu-
 mannowa o ustanowieniu dla nich kuratora
 ad actum w osobie adw. dr. Stefana Eich-
 borna w Krakowie, tudzież niewiadomą z
 życia i miejsca pobytu wierzycielkę tej sa-
 mej realności Byllę Laje Silberbergowa o
 ustanowieniu dla niej kuratora w osobie
 adw. dr. Henryka Bermana a w tym celu,
 aby im przedłożone dla tych osób spozna-
 nie z 18 czerwca 1896 r. w dniu 28 lutego 1896
 l. 7121 dozwolającej na sądowe oszacowanie
 za pustkę uznanej realności pod k. 278
 Dz. VIII w Krakowie doręczyć, tudzież w
 celu dalszego zastępstwa tych osób w spra-
 wie o uznanie tej realności za pustkę.
 Kraków, 15 maja 1896.

L. 23431 (5668 2-3)
 C. k. Sąd krajowy jako Trybunał han-
 dlowy zawiadania niewiadomą z miejsca po-
 bytu Magdalenę z Drodzowicow Stochowę,
 że przeciw niej wnosił Chaim Tislowitz po-
 zwając de pras. 12 marca 1896 l. 9890 o za-
 pełnienie 225 zł. 78 ct. a w r. 1896 i że pozwon
 ten dozwolający na rozprawę sądową w spra-
 wie o prawa handlowe doręczony został
 ustanowieniu dla tejże kuratorowi p. adw.
 dr. Olearskiemu z substytucją p. adw. dr.
 Kłodzkiejowej w Krakowie i poleca niewia-
 domej z miejsca pobytu, aby tudzież kurato-
 rowi potrzebnych środków obrony dostarczyła,
 lub innego pełnomocnika siebie obrala i spozna-
 nie to dozwolające w przedmowy bismem
 razie skutki tego zażebania wynikną
 mogące, sama sobie przypisze.
 Kraków, 26 czerwca 1896.

L. 18429 (5657 1-3)
 Towarzystwo akcyjne fabryki żelaza i
 maszyn Petzold i Klobodziej w imieniu
 c. k. Starostwa w Drohobyczu powołało o prze-
 prowadzenie wskazanego w §. 82 ustawy
 wodnej z dnia 14 marca 1875 (Dz. u. p.
 nr. 38) postanowienia dyktującego w sprawie
 zamierzonych na rzecz Strjny w Kropiwni-
 cu nowym budowli wodnych mających słu-
 żyć do wyzyskania siły wodnej za pomocą

turbin w celach przemysłowych (elektryczne
 oświetlenie, transmisja).
 Wyzw mienione towarzystwo przedło-
 żyło dwa projekty, rezygnacji budowli wo-
 dnych, które wyłożone są w c. k. Starostwie
 do wolnego przeglądu stron interesowanych
 w godzinach urzędowych.
 W celu przeprowadzenia powyższego
 dochożenia wyznacza się termin w Kropi-
 wnicu nowym na dzień 15 września 1896
 godz. 10 przed połud.

Podając to zarządzenie do publicznej
 wiadomości, wzywam strony interesowane,
 by na powyższym terminie stawili się celem
 wniesienia ewentualnych zastrzeżeń, gdyż w
 razie braku uwag i zażebani interesowały
 jako zgadzających się z zamierzonym przed-
 sięwzięciem i z potrzebami do tego odstą-
 pieniem albo obciążeniem własności gruntu-
 eju i wydany wyrok bez względu na póź-
 niejsze zarzuty.
 Drohobycz, 5 sierpnia 1896.

L. 2841 (5049 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawi-
 adania niewiadomą z życia i miejsca po-
 bytu Michała Czarnika, że Salomon Berger wdał
 przeciw niemu skargę de pras. 22 lipca
 1896 l. 5641 o 22 zł. 64 ct. w. a. z powodu
 czego termin do rozprawy drob. na dzień 26
 sierpnia 1896 o godzinie 8 z rana wyzna-
 czone i dla niego kuratora ad actum w oso-
 bie Franciszka Banasia z Nowej wsta-
 nowiono.

Wyzywa się Michała Czarnika, aby usta-
 nowionemu kuratorowi dostarczył środków
 obrony lub innego pełnomocnika dla siebie
 obrat, gdyż w razie przeciwnym te skutki
 z tego zażebania wynikną mogące sam
 sobie przypisze.
 Strzyżów, 23 lipca 1896.

L. 43890 (5734 1-3)
 Vom k. k. Landesgericht in Lemberg
 wird infolge des Gesuches der kolportierten
 Firma in Wien Leo Fuchsgelbet Comp. de pr.
 vom 5 Juli 1896 Nr. 43890 der Besitzer des
 Wechseln nachstehenden Inhaltes: „Lemberg
 7 November 1895 pr. 60 A. W. am 30 April
 1896 zahlen Sie gegen diesen Primawechsel
 an die Ordre meine eigene die Summe von
 Gulden sechzig 6. W. den Wert in Rechnung
 und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht
 Frau Sarah R. Spat — Lemberg, Isak Spat
 m. p. angenommen Sarah B. Spat m. p.“
 sur der Buchseite, „Isak Spat m. p.“ aufge-
 fordert, ihren Wechsel in Zeiträume von 45
 Tage nach der Einzahlung dieses Billet-
 tes in der hierigen „Lemberger Zeitung“
 dem hg. Gericht vorzulegen, würdigenfalls
 dieser Wechsel nach Verlauf dieses Zeitrau-
 mes für amtsirt erklärt werden wird.
 Lemberg, am 11 Juli 1896.

L. 49508 (5735 1-3)
 C. k. krajowy jako handlowy w Lwo-
 wie oznajmia, że z powodu wydanego l. b. m.
 l. 49508 na rzecz Adeli Nomsis nakaz za-
 płaty sumy wekslowej 230 zł z pn. przeciw
 Abrahamowi Lempert dla tegoż jako nie-
 znanej z miejsca pobytu ustanowiono ku-
 ratorom adw. dr. Marynowicza, a tegoż
 zastępcę adw. dr. Petruszewicza i wspomniany
 nakaz zapłaty mianowcem kuratorowi do-
 ręczonej zostaje.
 Wyzywa się więc zatem Abraham Lemp-
 perta, aby ustanowionemu kuratorowi słu-
 żącemu do swej obrony środki dostarczył, lub in-
 nego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej za
 zażebania wynikną mogące następująca
 składowe same sobie przypisze.
 Lwów, dnia 1 sierpnia 1896.

L. 4475 (5711 1-3)
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w
 Brzeżanach zawiadania niewiadomą z
 miejsca pobytu Chaskla Streusand, że w
 sprawie Maryl Weibsch przeciw niemu o
 232 zł. zg. ustanowiono kuratorem ad actum
 dr. Schuberka z Brzeżan, kuratorem i
 temuż uchwałę z 9 maja 1896 l. 3446 która
 Maryl Weibsch sumę ewykupia 150 zł.
 na rzecz jego w stanie biernym wyj. bip.
 l. 226 i 767 i 768 kc. gr. gminy Putiatynce
 na własność przynano i inzulubacje prawa
 własności dozwolają sumy 150 zł. na rzecz
 wierzycieli dozwolają dozwolają.
 Brzeżany, 20 czerwca 1896.

L. 50704 (5750 1-3)
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy w
 Lwowie w skutku prosby Banku zaliczko-
 wego w Lwowie de pras. 5 sierpnia 1896
 l. 50761 ustanawia w sprawie tegoż Banku

zaliczkowego w Lwowie przeciw Bronisła-
 wowi Rozwadowskiemu i Cecylii z Zamo-
 skich Karniewskiej pto 1500 zł. w. a. z pn.
 adw. dr. Konstantego Lewickiego z zastę-
 powaniem przez adw. dr. Wróblewskiego ku-
 ratorom dla nieznanego z miejsca pobytu
 pozwanego Bronisława Rozwadowskiego, zaś
 adw. dr. Eugeniusza Pietruszewicza zastę-
 powaniem przez adw. dr. Ilwiczę kuratorem
 dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanej
 Cecylii z Zamojskich Karniewskiej i zawi-
 adania ich z wezwaniem, aby tym kurato-
 rowi potrzebne informacje udzielił, do swej
 obrony służące kroki uczynił i o tem Sąd
 dwo doniesił.
 Lwów, dnia 5 sierpnia 1896.

L. 42194 (6779 1-3)
 C. k. Sąd krajowy dla spraw cywil-
 nych we Lwowie wiadomo czyni że w spra-
 wie tabularnej Abrahama Menscha, Henry
 Mensch, Chany Mensch, Daniela Menscha,
 Mali Mensch i ni letniej Elz Silberbergowa
 o uznaniu przeciwnicy obowiązku sprow. losów
 w stanie biernym części realności pod k.
 4127, w Lwowie zakupowanego za nie-
 uprawdliwioną i wykreślenie takiej, ku-
 ratorom dla niewiadomego z życia i miejsca
 pobytu A. M. Bubera adw. dr. Juliana Il-
 wicza z zastępstwem adw. dr. Seweryna Pa-
 netha, równocześnie uchwałę dla tego A. M.
 Bubera przeszacować do rak pierwszego do-
 ręczonej zostaje.
 Zawiadamy niniejszym edyktem niewi-
 adomego z życia i miejsca pobytu A. M.
 Bubera by w należytym czasie u ustanowio-
 nego kuratora lub też w Sądzie się zgłosił
 i celem przestrzeżenia swych praw słowno-
 eownie składowe skutki sam sobie przypisze.
 Lwów, dnia 25 lipca 1896.

L. 86928 (5778 1-3)
 C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawi-
 adania niniejszym, że przeciw nieznanemu z
 życia i miejsca pobytu Józefowi Seligowi Cha-
 nym, tudzież przeciw nieznanemu z życia i
 miejsca pobytu jego spadkobiercom wniesiony
 został dnia 9 czerwca 1896 l. 36928 pozw
 do postępowania pismemego przez Izaka Sil-
 bersteina, Chaima Abrahama Rosenberga,
 Elizasa Rosenberga, Małkę Marię Rosen-
 berg i Gersona Emanuela Rosenberga o ek-
 szulubacje prawa zastawu cięższych na
 realności l. k. 1267, na rzecz tegoż ciężar-
 owi i że do wniesienia obrony pismemj
 ustanowiony został termin 30 dniowy.
 Dla tegoż niewiadomego z życia i miej-
 sca pobytu Józefa Seliga Förstera, tudzież
 dla nieznanego z życia i miejsca pobytu jego
 spadkobierców ustanawia się kuratorem adw.
 dr. Weissa z substytucją adw. dr. Grudera
 i wyzywa się tychże z życia i miejsca nie-
 wiadomych pozwanych by potrzebne do swej
 obrony dowody tudzież informacje przedło-
 żyli temuż kuratorowi, ewentualnie ustanowili
 sobie innego, ileż w przeciwnym razie skutki
 zażebania tego sami sobie będą musieli
 przypisać.
 Lwów, dnia 20 czerwca 1896.

L. 42195 (6777 1-3)
 C. k. Sąd krajowy dla spraw cywil-
 nych we Lwowie wdraża w skutek prosby
 Abrahama Menscha, Mali Mensch, Henry
 Mensch, Chany Mensch, Daniela Mensch
 i Mali Mensch jako przeciwnicy nieznanego
 Chany Mensch, tudzież Elziga Romera jako
 opiekuna teje nieletniej de pras. 30 cewa
 1896 l. 42195 przewód sądowy w celu
 amortyzacji zakupowanego na realność
 pod k. 4127, w Lwowie wpisu następu-
 jącej realności: l. 17658 pod 4 sierpnia 1845
 za podług aktu działu między Dworaj Reitz-
 zowicz Schiffs Berger dnia 8 lipca 1845 za-
 wartego, obowiązek tychże do ponieszenia
 wpelnicie kosztów ekskulacyjnych wplynych
 ciężarów na częściach realności l. k. 4127,
 na imię Schiffs Berger i Mojtesza Mensch
 jako nabywcy po Dworze Reitzes zapisanych
 jako karta B. poz. 8 cięższych w stanie
 biernym tych części realności l. 4127, się
 inzulubuje.
 Wyzywamy niniejszym edyktem niewi-
 adomą z życia i miejsca pobytu Schiffs
 Berger tudzież teje z życia i miejsca pobytu
 nieznanych spadkobierców i prawonastępców
 aby w ciągu jednego roku licząc od dnia
 obwieszczenia pierwszego edyktu w „Gazecie
 Biernych“ jako przeciwnicy nieznanego z
 życia i miejsca pobytu Schiffs Berger i
 prawa wywieśli ileż w upływie tego czasu
 amortyzacja dozwolona i powytarzy ciężar
 wykreślony zostanie.
 Lwów, dnia 25 lipca 1896.

L. 45791 (6780)
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy we
 Lwowie ogłasza niniejszym, że dnia 14 lipca
 1896 w rejestrze handlowym dla stowarzy-
 szeń zarobkowych i gospodarskich w Tomie
 III str. 24 pod poz. 406/9 przy firmie: „To-
 warzystwo oszczędności i kredytowe w Grodku“
 stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ogra-
 niczoną wpisano, że na odbitym dniu 2
 czerwca 1896 walnem zgromadzeniu człon-

ków tegoż towarzystwa wybrani zostali jako
 członkowie dyrektury:
 1) Esik Raab, jako dyrektor;
 2) Jakob Moses Schiff, jako kasyer;
 3) Andol Landau, jako kontrolor;
 4) Lasser Starck, jako zastępca dy-
 rektora;
 5) Chaim David Katz, jako zastępca
 kasyera;
 6) Leib Mandelkern, jako zastępca
 kontrolora.
 Lwów, dnia 25 lipca 1896.

L. 13410 (5742)
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w
 Przemyślu ogłasza, że dnia 28 marca 1896
 wykreślona została z rejestru handlowego
 dla firm pojedynczych firma: „Abraham
 Brodheim w Przemyślu“.
 Przemyśl, dnia 18 lipca 1896.

L. 13900 (5718 1-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu u-
 stanawia miejsce pobytu nieznanego Fran-
 ciszka Jarosza, że za prosby Hirscha i Froi-
 ma Mehlehra, wydano przeciw niemu tsa-
 nową uchwałę z dnia 25 lipca 1896 l. 13900
 nakaz zapłaty sumy wekslowej 25 zł. a. w.
 z przyn.
 Oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwa-
 nego kuratora w osobie dr. Snszewca i pole-
 ca pozwanemu, ażeby co do swej obrony
 z kuratorem się porozumiał, lub innego peł-
 nomocnika Sądowi w czas przedstawił, inacz-
 egi skutki zażebania sam sobie przypisać
 będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy.
 Przemyśl, 25 lipca 1896.

L. 15098 (5715)
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w
 Tarnowie podaje do wiadomości, że równo-
 czesnie uskutecznione zostało w rejestrze
 handlowym dla firm pojedynczych wykre-
 ślenie protokółowej na podstawie uchwały
 z 30 października 1878 l. 18310 firmy Joel
 Dimowicza, interesa handlowe i przemysłowe
 w Tuchowie.
 Tarnów, 23 lipca 1896.

L. 6729 (5700)
 C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie
 ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Towar-
 zystwa Zaliczkowego w Sanoju przeciw San-
 drowi Bobakowi i tow. pto 149 zł. 42 ct.
 ustanowił celem doręczenia mu uchwały z
 dnia 8 czerwca 1896 l. 8999 kuratorem
 ptemuż pozwanego z miejsca pobytu niewi-
 adomego w osobie Mikolaja Bobaka z Zapow-
 iedzi ad Besko.

C. k. Sąd powiatowy.
 Rymanów, dnia 20 czerwca 1896.

L. 942-9 (5705)
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy we
 Lwowie ogłasza niniejszym, że dnia 28 maja
 1896 w rejestrze handlowym dla firm po-
 jedynczych w Tomie III na stronie 5 pod
 poz. 912 firmy: „Piekarnia polska we Lwo-
 wie Franciszek Bielecki“ wpisano, i przy niej
 uwidczono, że takowa ma siostrzyń w
 Lwowie a właścicielem jej jest Franciszek
 Bielecki.

Lwów, dnia 6 czerwca 1896.

L. 87504 (5707 1-3)
 C. k. Sąd pow. w Morawskiej Ostrawie
 zawiadania, że Jan Kubala, zarobnik w
 Morawskiej Ostrawie zmarł 28 maja 1891 w
 szpitalu sw. Łazarza w Krakowie, nie posta-
 wiawszy rozporządzenia ostatniej woli a
 jego jedyną spadkobierczynią jest jego nie-
 ślubna matka Magdalena Kubala, także „Ku-
 balanka“ zwana

Ponieważ Sądowi nie jest wiadomem
 miejsca pobytu Magdaleny Kubala, przeto
 wyzywa się, ażeby w ciągu roku od dnia
 13 maja 1896 powytarzy zgłosiła się w
 Sądzie pow. w Morawskiej Ostrawie i złożyła
 oświadczenie do spadku, gdyż w razie
 przeciwnym spadek będzie uważany jako
 bezwzględnie dziedziczny.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Morawska Ostrawa, 13 maja 1896.

L. 18888 (5778 1-3)
 C. k. Sąd powiat. miej. d. dla miasta
 Lwowa i tegoż przedmiem w sprawach cy-
 wilnych, oznajmia nieobecnemu Karolowi
 Hoffmannowi, że przeciw niemu przez Zy-
 gmunta Piotrowicza podania egzekucyjne o
 skądnicę kwot 35 zł., 90 zł. z 22 do 50 ct.
 snie lonie zostały.
 Gdy miejsce pobytu Karola Hoffmanna
 nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego
 kuratorem ad actum dr. Reisa i odnośne
 uchwały egzekucyjne mianowcem kurato-
 rowi się doręcza.
 Wyzywa się zatem Karola Hoffmanna,
 aby ustanowionemu kuratorowi słu-
 żącemu do swej obrony środki dostarczył lub innego
 zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej za za-
 zebania wynikną mogące składowe następstwa
 sama sobie przypisze będzie musiał.
 Lwów, 6 lipca 1896.

L. 4850 (5816 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach za-
 wiadoma niewiadomemu z miejsca pobytu
 Michała Zelema z Męciny wielkiej, że dnia
 14 lipca 1895 do l. 9607 wniósł przeciw
 niemu Jakob Führer z Gorlic skargę o 24
 zł. a w. z. p. na którą równocześnie wy-
 znaczone termin do rozprawy na dzień 14
 września 1896 o godzinie 9 przed południem,
 tudzież że dla niewiadomego z miejsca po-
 bytu pozwanego ustanowiono kuratorem ad
 actum w osobie p. dr. Karola Neumanna
 adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzezać pozwanego kurato-
 rowi swemu wiceciemu udzielił informacji do
 obrony, lub innego zastępcę sobie usta-
 nowił, w przeciwnym bowiem razie skutki
 szkodliwe z zaniedbania tych ostryżności wy-
 nikać mogące, pozwany sam sobie przypisać
 będzie musiał.

Gorlice, 2 maja 1896.

L. 45998 (5751 2-3)
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy we
 Lwowie wiadomemu czyni, że w sprawie Le-
 ona Kosnierkiego przeciw dr. Felicyanu Ja-
 cowskiemu pió 600 zł. w. a. kuratorem dla
 nieobecnego dr. Felicyana Jackowskiego ad-
 wokata dr. Kulikowskiego z zastępstwem
 adw. dr. Kwiatkowskiego ustanowiony i na-

kaz zapłaty z dnia 11 lipca 1896 do 144614
 do rank pierwszego doręczony został.

Wyżym niniejszym edyktem nieobe-
 nego dr. Felicyana Jackowskiego, aby w
 należytym czasie u ustanowionego kuratora
 lub też w Sądzie się zgłosił i celem pra-
 strzeżenia swych praw stosowne kroki po-
 czynił, ileż w przeciwnym razie wynikną
 mogące szkodliwe skutki sam sobie przypis-
 ze.

Lwów, dnia 18 lipca 1896.

L. 4861 (5924 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi za-
 wiadoma niewiadomemu z miejsca pobytu
 Abrahamu Barbara, że Jan Fuchs wniósł
 przeciw niemu skargę de praes 16 czerwca
 1896 l. 4861 o 310 zł. w. a.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono
 Józefa Kossovskiego w Kalwaryi, któremu
 powzany wniósł udzielił informacji, lub
 wskazać sądowi innego pełnomocnika. Ter-
 min do rozprawy wyznaczony na 15 lipca b. r.
 Kalwaryja, 16 czerwca 1896.

L. 8702 (4906 2-3)
 C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawi-
 adoma niewiadomemu z miejsca pobytu Win-
 cencgo Złotowskiego, że w sprawie prze-
 ciw niemu o 32 zł. 50 ct. wnoszą Kufka
 Friedman prośbę o licytacyjną sprzedaż pa-

pień wartościowych kaucy dłużnika Win-
 cencgo Złotowskiego na zabezpieczenie
 umowy prania bielizny kliniki uniwersyte-
 tycznej stanowiących i że wskutek tego wy-
 znaczone termin do przesłuchania egzekuta
 na dzień 7 września 1896 przed południem
 i dotychczas uchwałę egzekutora Wincentego
 Złotowskiego do rąk ustanowionego dla
 niego kuratora ad actum adw. dr. Bobilewi-
 cza z substytucją dr. Schwara doręczono.

Wyżym się Wincentego Złotowskiego
 kuratorem potrzebnych informacji udzieli,
 liż lub innego obrał sobie zastępcę i o tem
 Sądowi donosił.

Kraków, dnia 24 lipca 1896

L. 8091 (5712 2-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ogła-
 sza, że na podstawie wniosku wierzyteli
 masy rozbiorowej Wiktora S-dlaacza zatwier-
 dza zarządę tej masy p. adw. dr. Tadeu-
 sza Krasnickiego w Kołomyi w tym urzędzie
 a jego zastępcą mianuje p. Aleksandra Mi-
 ziewicza z Kołomyi.

Kołomyja, dnia 2 maja 1896.

L. 15758 (5874 3-8)
 S p r o s t o w a n i e .
 C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie za-
 wiadoma nieznanym z pobytu Antoniego
 Hartmana i Franciszka Hartmana dodatkowi

do edyktu l. 10994/96, że ich także zapo-
 wzał Jozef Kurz o umianie, że cena kupna
 realności włh. 231 k. gr. Grabówki wolnej
 jest od pretensji Karola Hartmana i spólni-
 że dla nich także ustanowiono kuratorem
 adwokata dr. Tadeusza Terliha w Tarnowie.

C. k. Sąd obwodowy.
 Tarnów, dnia 30 lipca 1896.

L. 31414 (6872 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy del. dla miasta
 Lwowa i tegeż przedmieści w sprawach cy-
 wilych oznajmia nieobecnemu Leible Ham-
 mermanowi, że przeciw niemu przez Samu-
 cha Lowenthala pozew o zapłaćenie kwoty
 28 zł. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Leiby Ham-
 mermann nie jest wiadomem, ustanawia się dla
 niego kuratorem ad actum dr. Menkesa i po-
 wyższym pozew wyznaczając termin do wnie-
 szenia obrony na dzień 16 października 1896
 o godzinie 4 po południu w Sali nr. I mi-
 anowanego kuratorowi się doręcza.

Wyżym się zatem Leible Hammerma-
 nna nie jest wiadomem, ustanawia się do
 swej obrony środki dostarczyć lub innego
 zastępcę sobie obrać, gdyż inaczej za zanied-
 bania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa
 sam sobie przypisać będzie musiał.

Z. c. k. Sądu pow. miej. del. S. I.
 Lwów, dnia 15 czerwca 1896.

Doniesienia prywatne.

Dróbne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, mustym petitem
 dwa centy.

Za 2 zł. **Przebieżnik** białej najniebiesz szkieł
 znaczące zapużają się nowe. Stara
 kolory przyjmują do pokrycia, Josef Schuster, Lwów,
 Koperka 7. 434

Drut kolezarski cynkowany do ogrodzeń
 po zł. 4.50 za 100 metrów. Siatka druciana,
 lakierowana do osłony okien po zł. 1
 za metr kwadr. poleca Piotr Uhrzastowski,
 handel żelazny w Lwowie, plac Kapłany
 1 (naprzeciw Katedry). 865

Odróżniajcie prawdę od blagi

Dwa medale otrzymał S. W. NIE-
 MOJOWSKI za wrobó znakomitych ta-
 tek niekorynych! Fakt odznaczaniem
 ładna fabryka butek postępiła się nie
 może.

Zadaje proszę **Tutek Niemo-
 jowskiego**. Wzgląd do nabycia.
 Poleca się również tutek klejone
 z prawdziwego papieru Egipskiego.

Pszemica do siewu

oryginalna Banatka w r. 1895
 sprowadzona, paręset cetna-
 row metr. do sprzedania —
 100 kilogramów wraz z wro-
 kiem zł. 7.50 loco dworzec
 Husiatyn. 964

Zarząd dobit Husiatyna.

Darlehen

von 500 fl. aufwärts bis zum höch-
 sten Betrage als Personalkredit
 coulant und discret besorgt Agen-
 tur Budapest, Postfach 107. 967

Tableau fotograficzne

Najjaśniejsza Pańl w otoczeniu
 63 monarchii i księżniczek z pod-
 pisami francuskimi, w passe-par-
 tout po 4 zł.

Czysty dohod na fundusz pomnika dla
 poległych pod Konigraczelem.

W. Wybranowski

fotograf.
 Lwów, ul. Karola Ludwika 3.

Artykuły japońskie

poleca w najlepszej jakości w obzrymym
 wyborze po najniższych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

Z drukarni W. Łosińskiego, ul. Czarneckiego 1. 12 dom Wernera.

Jarmark w Uniowie.

Podaje się do wiadomości P. T. Kupców, że
 jarmark w Uniowie, powiat Przemysłyany,
 odbędzie się jak corocznie od 30 do 30 sier-
 pnia. Zamówienia na woby i sklepy przy-
 mujące się do 17 sierpnia we Lwowie a po-
 tem w Uniowie. Administracyja dobr stól.
 gr. k. Motropolii, Lwów, plac św. Jura 5.

ADOLF KAMPEL

Lwów, ul. Karola Ludwika 29
 sprzedaje taniej jak wszędzie:

gips, cement portlandzki, wapno hydrati-
 czne, wrobó steingotowy i cementowe, płyty
 i płyty ogniotwale, rury drewnowe, rury i
 nasadki kamienne, rury do wodociągów i
 kanałów, piece kałowe, ter odwoziny
 (Steinkohlenther), lakier do smarowania że-
 laza czarny (Eisenlack) i czerwony (Rotlack),
 asfaltowe płyty izolacyjne, ogniotwala pape
 dachowa, cement drewny (Holzement),
 olej antracenyowy (Carbolinum), narzędzia,
 jak wszelkie materyaly budowlane, re-
 cepty a. c. d. 873
 Telefon nr. 460.

Nie ladaż szczyrów i myszy

tylko niszczy je trzeba skutecznie
 działającą

Kobbego Heleolina

nieszkodliwe dla ludzi i zwierząt do-
 mowych w puszkach po 50 i 90 ct.

Główny skład

J. Grolsch, Berno.

Lwów: Alozy Hüber drogueryja, Belz
 apt. Gross. Borysław apt. Zeh. Rze-
 szów apt. Karpinski. Stanisławów
 apt. dr. Bell. Tarnopol apt. Krzyżanow-
 ski. Tyśmienica apt. Rubel. Wado-
 wice apt. Macudzinski.

Gdzie najlepiej kupować?

Otworzywszy nowy magazyn przy ul. Jagiel-
 lódzkiej l. 4 we Lwowie, polecam najtańszej
 wszelką bielizną męską i damską, konfekcyę
 dziecinna, gorsety warszawskie najnowszego
 kroju. Najmodniejsze bluzki, rękawiczki
 praskie, potochy i skarpetki saskie i wielki
 wybór krawatek. Z szacunkiem

Maurycy Birnbaum

z Warszawy. 932

Słabość męska

skutki osłabienia spowodowane małodo-
 cią oraz innych schyłkowych schyłkowych, jak
 pewno i trwale usunąć, pozostaje jedynie w
 koniecznym wydatkach rozpoznawczona już
 leką Hirstowa.

Dr. Retau's

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.
 Cena wydania niemieckiego zł. 2.
 Tysiące zapłać w niej objaśnienie swych
 cierpień, a z ulotką kuracji w języku tej
 samej, zapłać swą siłę męską otrzyma.
 Za nadaniem kuponu nadsyłając, otrzyma
 się książkę w kopercie franko przez magazy-
 n B. Z. Biedrzycki i K. Verlags-Bezmann
 Leipzig, Neumarkt 34 (w Niemczech). 554

Instalacye Telefonów, dzwonek elektrycz-
 nych domowych i hotelowych
 przyjmujące
Edward Gottlieb
 Lwów, ul. Sykstuska 23. 958

Pod zasiewy ozime poleca
Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe
 we Lwowie, ul. Jagiellońska 1. 3,
 pierwszorzędnej jakości nawozy sztuczne,
 jako to: mączki kostne, superfosfaty kostne i mineralne, żużle Tho-
 masha i kalnit z gwarancją składników co do ilości i jakości. — Rozbiór
 chemiczny bezpłatny. 954
 Dostarcza do wszystkich stacji dla gorzeli, lokomobil i browarów **węgiel
 kamienny** z najlepszych kopalń pruski po najniższych cenach.

Przeprowadzenia
 koleje, okrętem z zaoszczędzeniem opakowania uskuteczniają pod
 najkorzystniejszymi warunkami
CARO i JELLINEK
 spedytorzy
 Wiedeń I., Börsogasse 9. Budapeszt, Arany Janos utca 34.
 Lwów, ul. Sykstuska 46, Telefon 408. 948

S. Kelsen w Wiedniu
 poleca
 klosety z przepływem wody i bez tego
 cury klosetowe, kanalewo nasady z paton-
 rowaniem zamknięciem, kompletne urządze-
 nia kąpielowe, wentylatory, przybory do
 wodociągów jak i rury lane i kute, pompy
 fontany i wszelkie armatury.

Zastępstwo
 dla Galicyi
 i Bukowiny

Herman Hamel, Lwów.
 Prezes Rady nadzorczej
 Galicyjskiego Towarzystwa magazynowego dla produktów
 nafftowych w Jaśle
 zawiadania Członków Towarzystwa, że
Ogólne Zgromadzenie
 odbędzie się w sobotę dnia 25 sierpnia 1896 o godzinie 10 przed południem
 we Lwowie, ulica Sykstuska 1. 35.
 Przedmiot majocyj przyjdę do obrady, jest: Zmiana firmy, siedziby i sta-
 tutu Towarzystwa, zarazem i komisji kontrolującej.
 Lwów, dnia 10 sierpnia 1896. 966
August Gorayski.

Papier z fabryki papieru J. Mijałkowskich.